Rok X. Kraków, piątek 11 listopada 1927 Nr. 298

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i … cji: Kraków ul. Orzeszkowej 7
Numer telefonu … czekowe P K. O. w Krakowie 400.63(
Nakładem Społ. … dawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranica z przesyłka pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. …—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

# Co przynosi nam budżet przyszłoroczny?

Kraków, 10 listopada

Preliminarz budżetowy na rok 1928/29 przed stawia się wprawdzie co do zewnętrznej swej objętości bardzo skromnie, w porównaniu z budżetem zeszłorocznym, gdyż zamiast wielu tomów liczy zaledwie kilka stron. Jednakże co do swej treści wewnętrznej wyrasta on zna cznie poza rozmiary swego poprzednika. Ogólna suma dochodów państwowych określona została bowiem na 2,350 miljonów zł. tj. o 357 miljonów więcej niż preliminowano w budżecie na rok bieżący. Podobnie też suma wydatków sięga obecnie 2.229 miljonów zł., a zatem o 237 miljonów więcej niż w roku ubiegłym. Jak widzimy, przewidywana jest w budżecie nadwyżka około 120 miljonów zł., zgodnie ze znanym planem stabilizacyjnym, w którym rząd obowiązał się osiągnąć taką nadwyżkę i przeznaczyć ją na rezerwę kasową.

W uzasadnieniu swego preliminarza stwierdza rząd, że układał go ze znaczną ostrożnością, gdyż cyfry dochodów oznaczono wprawdzie wyżej niż w preliminarzu poprzednim, ale jednak niżej od rzeczywistych wpływów, osiągniętych w dotychczasowym przeszło półrocznym okresie wykonywania tego poprzedniego budżetu. Ostrożność ta, stanowiąca jak wiadomo najważniejszą zaletę dobrego ministra skarbu, zasługuje niewątpliwie na uznanie. Z drugiej strony jednak trzeba się zapytać, czy ostrożność ta nie była przypadkiem koniecznością, spowodowaną zrozumieniem, że w roku bieżącym przeholowano nieco miarę w wymierzaniu i ściąganiu podatków? Ciekawem np. jest, że gdy w roku bieżącym podatek przemysłowy przyniesść ma 250 miljonów zł. to w preliminarzu wstawiono tylko cyfrę 230 miljonów, gdyż potrącono 20 miljonów na odpisy podatkowe i na kwoty nieściągalne. Podatek dochodowy przyniesść ma 130 miljonów zł. a zatem tyle, ile w roku b. Dowiadujemy się przytem ciekawej rzeczy, wyjaśniającej poniekąd obecne wygórowane wymiary tego podatku. Mianowicie w uzasadnieniu preliminarza stwierdza Min. Skarbu, że rok bieżący był lepszy od poprzedniego dzięki lepszemu urodzajowi i wyższym cenom ziemiopłodów. Jest to zapewne prawdą, ale usprawiedliwiałoby to chyba tylko wyższe wymiary dla rolników a nie dla ludności miejskiej, która na podwyższonych cenach za towary rolnicze raczej straciła, niż skorzystała! Z dumą powołuje się też Min. Skarbu na to, że dzięki „usprawnieniu aparatu wymiarowego" wpływy z podatku dochodowego stale rosną. Istotnie w roku 1924 podatek ten przyniósł 40 miljonów zł, w 1925 r. 61 miljonów zł., w 1926 r. 114 miljonów zł. a w roku bież. ma on przyniesść 130 miljonów zł. Oczywiście jest rzeczą wykluczoną, by dochody ludności w czasie od 1924 r. do 1927 r. tak znacznie się podniosły. Prawdą jest, że bardzo szerokie rzesze ludności naszej podatku tego wcale nie płacą, ale też dlatego usprawn…e aparatu wymiarowe go powinno iść w tym kierunku, by pociągnąć do płacenia tego podatku szerokie masy rolnicze, a nie ograniczać się do tego, by niewielkiej stosunkowo liczbie dotychczasowych podatników wymierzać podatek od całkiem fikcyjnych często dochodów, grubo przewyższają cych dochody rzeczywiste.

Wogóle budżet obecny przechodzi do porząd ku nad tą zasadniczą wadą naszego systemu podatkowego- jaką jest nadmierne obciążenie ludności miejskiej. Ludność ta zapłacić ma bowiem według preliminarza 230 miljonów zł. podatku przemysłowego i 36 miljonów podatku od nieruchomości, podczas gdy jedyny podatek czysto rolniczy tj. podatek gruntowy przynieść ma tylko 60 miljonów zł. — Nie próbujemy przytem nawet obliczyć, jaka część podatku dochodowego, wynoszącego 130 miljonów zł. oraz ceł, wynoszących 230 miljonów, przypada faktycznie na ludność miejską, choć ona niewątpliwie głównie dochodów z tych źródeł skarbowych dostarcza. Na uwagę zasługuje też złowróżebna acz zadomowiona już pozycja „odsetek i kar", które przynieść mają 20 miljonów zł. Widocznie rząd z góry przewiduje, że ściąganie podatków nie przyjdzie tak łatwo.

Chociaż dotychczasowe wpływy z podatku majątkowego były dość niewielkie i choć już oddawna nosił się rząd z zamiarem zniesienia tego podatku, to jednak znajdujemy w budżecie pozycję 95 miljonów zł. z tego źródła. Widocznie przeważyła jednak w rządzie tendencja ściągnięcia tego podatku, wbrew ogólnej opinji, uznającej ten podatek za szkodliwy.



Jeśli idzie o stronę wydatków, to pomimo wzrostu ich o przeszło 200 miljonów nie znajdujemy tam żadnych sum na podwyżkę płac pracowników państwowych. Cała ta podwyżka przeznaczona bowiem jest tylko na zwiększenie oprocentowania długów państwowych i na potrzeby inwestycyjne wojska. Realność preliminarza wydatków jest zatem na tym punkcie dość wątpliwa, gdyż trudno przypuścić, że do kwietnia 1929 rząd będzie mógł się oprzeć żądaniom podwyżki płac.

Jak widzimy, budżet na rok przyszły nie rokuje widoków, aby ciężary podatkowe rozłożone zostały bardziej równomiernie i aby ludność miejska przemysłowo-handlowa odczuła jakąś ulgę swego nadmiernego obciążenia podatkowego.

Wiadomo, że preliminarz ten nie został zatwierdzony przez Sejm ani też nie nabrał on mocy obowiązującej na podstawie rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej. Dalsze losy tego preliminarza są zresztą ze względu na wątpliwości prawno-konstytucyjne dość wątpliwe. Pomimo to niema obawy, by zaistniało jakieś vacuum w gospodarce budżetowej, gdyż na podstawie konstytucji ma rząd prawo, w razie nieuchwalenia budżetu przez Sejm, czynić wydatki i pobierać dochody narazie na zasadzie zeszłorocznego budżetu. To uprawnienie konstytucyjne wystarcza zaś rządowi najzupełniej, zwłaszcza, że nawet bez podwyższania stawek podatkowych i bez tworzenia nowych podatków może on przez „usprawnienie aparatu" — jak brzmi ulubione obecnie słowo ministerstwa skarbu — wpływy podatkowe dowolnie podwyższać.

**Dr. B. S.**

# Śruba podatkowa działa!

## Rekordowy wzrost dochodów państwowych w październiku.

Warszawa, 9 11. PAT. Wzrost dochodów państwowych osiągnął w październiku rb. tem po rekordowe. Wpływy z danin publicznych i monopoli dały w październiku rb. imponującą sumę 192.4 mil. zł. to jest o 41.3 mil. zł. więcej niż w październiku r. ub. Wpływy z danin publicznych wyniosły 126.3 mil. zł. wobec 94.7 mil. zł. Wpływy zaś z monopolów 66.1 mil. zł. wobec 56.4 mil. zł. za październik r. ub. Daniny publiczne dały przeto w październiku rb. o 31.6 mil., monopolu zaś o 9.7 mil. zł. więcej, niż w październiku r. ub.

## Zachwiane stanowisko ministra finansów Rzeszy

**Berlin.** 9. 11. PAT. „Berliner Tageblatt" stwierdza, że polemika jaka się rozwinęła pomiędzy ministrem finansów Koehlerem a generalnym agentem do spłat odszkodowawczych Parkerem Gilbertem zachwiała poważnie stanowiskiem ministra Koehlera. Podobno nawet w łonie frakcji centrowej ma się wzmagać nastrój niechęci dla obecnego ministra finansów.

## Otwarcie sesji izby gmin

Londyn, 9 11. PAT. Wczorajsze posiedzenie izby gmin rozpoczęło się przy licznym udziale deputowanych wśród wielkiego ożywienia. — Przy pojawieniu się premjera Baldwina powitano go hucznemi oklaskami. W odpowiedzi na zapytanie minister pracy stwierdził, iż 232.691 osób należących do przemysłu węglowego zapisani są jako bezrobotni. Następnie premjer Baldwin oświadczył, iż lord Cecil zostanie zastąpiony w przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej przez Ronalda Mac Neilla.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

## Błp Dr. Jerzy Daniel

Z Biecza dochodzi nas wstrząsająca wiadomość o nagłym zgonie towarzysza naszego, adwokata tamtejszego Dra Jerzego Daniela.

Szerokie koła sjonistów naszej dzielnicy i sympatyków naszej idei przyjmą tę wiadomość z uczuciem niewymownego bolu. Błp. Dr Jerzy Daniel był jedną z najsympatyczniejszych postaci w ruchu sjonistycznym Małopolski, człowiekiem o niezwykle szlachetnym charakterze i ujmującej serdeczności. W organizacji należał do najruchliwszych i najbardziej oddanych towarzyszy.

Błp. tow. Dr Daniel urodził się i wychował w Tarnowie, gdzie należał do pierwszych członków tamtejszej „Bar Kochby", założonej przez błp. Dra Bienenstocka. Po ukończeniu studjów w Wiedniu osiedlił się w Bieczu. W przeciwieństwie do przeważającej liczby inteligentów żydowskich, a nawet sjonistycznych, którzy w małych miasteczkach odseparowują się od ludności żydowskiej, zadawalając się w najlepszym razie rolą „przywódców" na okres wyborczy, błp. Dr Daniel stał się istotnym wychowawcą młodzieży miasteczka i okolicy oraz wpływowym kierownikiem pracy sjonistycznej. Dom jego był centrum duchowem i sjonistycznem dla wszystkich, którym drogą była myśl żydowska i sjonistyczna. On, który wyszedł z domu nawpół zasymilowanego, wyuczył się już jako adwokat w takim stopniu języka hebrajskiego, że prowadził kursa hebrajskie i wygłaszał wykłady w języku hebrajskim. Dom państwa Danielów był jednym z niewielu domów naprawdę sjonistycznych pośród naszej inteligencji. Gdyby nasza inteligencja na prowincji tak poważnie pojmowała sjonizm, jak to czynił błp. Dr Daniel, byłby ruch nasz potęgą w żydostwie polskiem.

Nietylko w Bieczu był błp. Dr Daniel zawsze na posterunku. Znała go cała okolica, znał go dobrze ogół towarzyszy ze zjazdów krajowych, gdzie piękna, charakterystyczna Jego twarz musiała każdemu utkwić w pamięci.

Ostatnio zajmował się błp. Dr Daniel w sposób bardzo intenzywny także sprawami komunalnemi Biecza i Podkarpacia. Niestety, zdrowie Jego nie podołało wyczerpującym trudom. Na ostatniej konferencji krakowskiej brak było po raz pierwszy serdecznego druha. Onegdaj zmarł zaś, przeżywszy zaledwie czterdzieści kilka lat.

Pamięć o tym kochanym, dobrym i szlachetnym człowieku i towarzyszu zachowamy na zawsze. Ciężko dotkniętej Rodzinie Jego wyrażamy głębokie współczucie.

W. B.

### NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

## Poincare grozi dymisja

Powolny przebieg dyskusji budżetowej skłonił onegdaj Poincarego do oświadczenia w Izbie, że z uwagi na minimalną przewyżkę budżetową w sumie 12 miljonów franków nie może być przedsięwzięte żadne podwyższenie budżetu. O ile Izba uchwali jakiekolwiek większe kredyty, w takim razie grozi budżetowi deficyt. Następnie zganił Poincare surowo powolny przebieg prac parlamentarnych w sprawie uchwalenia budżetu, zaznaczając wkońcu, że o ile budżet nie będzie do 31 grudnia uchwalony, w takim razie Izba nie będzie więcej miała przed sobą jego rządu.

## Lloyd George polemizuje z Chambarlainem

Cała Anglja zainteresowana jest obecnie polemiką między Lloydem Georgem a Chamberlainem w sprawie roli Anglji w Lidze Narodów. Jak wiadomo, punktem wyjścia z tej polemiki była mowa Lloyda Georgea, który zarzucił Chamberlainowi bierność wobec Ligi Narodów. Przeciwko tej mowie bardzo ostro wystąpił Chamberlain, któremu ostatnio znowu tak samo ostro odpowiedział Lloyd George.

Lloyd George broni przedewszystkiem tezy, że Liga Narodów nie powinna być przedmiotem walk partyjnych. Liga Narodów stała się mimo wszystko podstawą cywilizacji europejskiej, a cały świat chce być wiernym idei Ligi Narodów. Następnie Chamberlain broni się przeciwko oskarżeniu, jakoby sam był człowiekiem „krwi i żelaza". Niestety mózg Chamberlaina jest tak obecnie zamroczony sukcesami, że nie może sobie zdać sprawy z tego, co miało już miejsce w przeszłości i co uczynić należy dla przyszłości. Najważniejszą rzeczą dla pokoju światowego jest, by Locarno uważać za pierwszy krok do pokoju, za którym muszą nastąpić dalsze kroki. Chamberlain zarzucił mi — kończy Lloyd George swoją mowę — nieścisłość, dlatego wzywam go, by mi tę nieścisłość wykazał. Polemika moja ma jednak nie cele osobiste, lecz chcę wywołać otwartą i jawną dyskusję nad całością naszej polityki zagranicznej, by koniec wreszcie położyć tej metodzie przemilczania, która tak szkodliwą jest dla pokoju.

Swoją mowę zakończył Lloyd George dowcipnym zwrotem, który wywołał powszechną wesołość: „Austen Chamberlain dość długo wypoczywał w Locarno. Nie wystarcza chyba, by dalej sterczał nad brzegami Lago Maggiore, jak mądrze wyglądający bocian, ponieważ udało mu się złapać tylko jednego pstrąga".

# W obronie wolności przekonań

## Śmiała mowa prof. Rustema Vambery'ego w procesie komunistów w Budapeszcie.

Pisaliśmy już kilkakrotnie o odbywającym się w Budapeszcie procesie komunistów, który odsłonił całą ohydę systemu rządów panujących w „Odrodzonych" Węgrzech. Jednym z obrońców jest prof. Rustem Vambery, jedna z najoryginalniejszych postaci współczesnych Węgier. Prof. Vambery jest synem sławnego żydowskiego orjentalisty Hermana Vamberyego, który był swego czasu doradcą rządu angielskiego we wszystkich sprawach tyczących się bliskiego Wschodu. Stary Vambery cieszył się taką w Anglji popularnością, że król Edward VII. był ojcem chrzestnym jego syna, obecnego prof. Rustema Vamberyego. Vambery był też — jak wiadomo — doradcą i przyjacielem Herzla, który mu zawdzięczał znajomość z sułtanem. Prof. Rustem Vambery był jeszcze przed wojną pierwszą powagą na polu prawa karnego i nadzwyczajnym profesorem na uniwersytecie w Budapeszcie. Rewolucyjny rząd hr. Karoly'ego nadał mu profesurę zwyczajną, ale za czasów Horty'ego pozbawiono go wogóle profesury.

Prof. Vambery podjął się obrony w procesie komunistów nie jako komunista, ale jako człowiek walczący o wolność myśli. Vambery nie taił nigdy swoich przekonań, a teraz gdy zamknięto postępowanie dowodowe, a obrońcy zaczęli swoje przemówienia wygłosił mowę, która głośnem echem odbiła się nietylko na Węgrzech, ale na całym świecie. Oto w krótkości streszczenie tej mowy:

„Przemawiam nietylko w obronie moich pięciu klientów, lecz w obronie szóstego klienta, który za siada na ławie oskarżonych nietylko w tym procesie, lecz we wszystkich procesach, które się prowadzi przeciwko przedstawicielom pewnych ideologij. Mam tu na myśli: wolność przekonań. Prokurator powiedział, że nie żąda wcale zniesienia wolności myśli, lecz żąda wyroku przeciwko przedstawicielom tak niebezpiecznych zapatrywań, których organizacja zagraża rewolucją obecnemu porządkowi państwa. Nie jestem bolszewikiem. Gdybym nim był, śmiałobym się do tego przyznał, jak to czynię w innych dziedzinach, w których odwaga przekonań wśród obecnej konjunktury niebardzo popłaca. Nie jestem bolszewikiem, albowiem nie wierzę nawet w prowizoryczną pożyteczność proletarjackiej dyktatury. Nie wierzę w wyzwoleńczą moc bagnetów bez względu na to, czy znajdują się w rękach faszystów, czy bolszewików. Nie wierzę, by mniejszość z bronią w ręku mogła przekonać większość o słuszności swych zapatrywań, nie wierzę w to szczęście, które przejściowo okupić trzeba ruiną miljonów. Nie wierzę, by społeczeństwo budować można na przesłankach, które dopiero późniejsze społeczeństwo ma stworzyć, nie wierzę w ten pręd ko gotujący się socjalizm, który chce już zrywać owoce z drzewa, wcale nawet jeszcze nie kwitnące go. Ale jestem przeciwny temu, by przemocą dławiono myśli bez względu na ich pochodzenie, albowiem jestem tego zdania, że o słuszności lub niesłuszności pewnej politycznej koncepcji nie może decydować przemoc, orzekająca, że słusznem zapatrywaniem jest moje zapatrywanie. Dlatego nie zgadzam się z prokuratorem, który nazwał bolszewizm największą hańbą ludzkości. Muszę też odrzucić analogie z historji węgierskiej dyktatury proletarjackiej, albowiem nietylko podczas okresu bolszewickiego Dunaj wyrzucał na brzeg ludzkie trupy, i nietylko z piwnic pałacu Batthylani'ego, gdzie mieściła się węgierska czerezwyczajka, dochodziły nas jęki katowanych ludzi. Wiem zresztą, że rząd węgierski od dłuższego czasu prowadzi rokowania z rządem sowietów o zawarcie traktatu handlowego i politycznego, a z bandą zbójecką nie prowadzi się chyba rokowań.

Za kilka dni odsłoni się przed parlamentem pomnik wielkiego patrjoty Kossutha, który niestety jest przedstawiony w takiej pozie, jakoby żałował swych czynów. Gdy Ludwik Kossuth wołał do magnatów: „Z wami albo przez was, a jeśli trzeba — bez was i przeciwko wam!" — czyż tem słowami nie dążył do gwałtownego przewrotu ówczesnego porządku? Jeśli tak daleko badać będziemy źródła każdego przewrotu, doszlibyśmy chyba do tego, że musielibyśmy posadzić na ławie oskarżonych prababkę Robespierra, ponieważ pośrednio przyczyniła się do wywołania przewrotu. (olbrzymia wesołość).

A zresztą akcja oskarżonych skończyła się na tem, że pozyskali dla siebie tylko przywódców i organizatorów, a mowy nie było o zwolennikach. Musiałaby się tutaj chyba powtórzyć historja republiki Haiti, gdzie armja składa się ze samych generałów".

Ta śmiała mowa Vamberyego wywarła wrażenie nawet na członkach trybunału.

— Z „EZRY CHALUCOWEJ" Dziś, we czwartek posiedzenie sprawozdawcze Sekcji Pań i Panów przy Komitecie Lokalnym Ezry Chalucowej o godzinie 7 wiecz. (ul. Zielona 17, I. p.).

— KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW", Stradom 13. Dziś we czwartek wieczorem zebranie towarzyskie członków. Uprasza się o punktualne przybycie.

### Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we czwartek po raz 13-ty „Turandot". Na jutrzejszem przedstawieniu uroczystem z okazji rocznicy odzyskania niepodległości wraca na afisz „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego. Wznowienie to w okresie rocznicy zgonu poety wejdzie w cykl przedstawień, które teatr przygotowuje na tydzień Wyspiańskiego z końcem bieżącego miesiąca. W sobotę „Turandot".

— TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Czwartkowy i piątkowy wieczór poświęca dyrekcja prze pięknej operetce Waltera Broniewskiego pt. „Karnawał miłości". Początek o godz. 7'30. Najbliższą premjerą będzie „Królowa i Prezydent Rzeczypospolitej", świetna operetka Oskara Straussa w przekładzie K. Krumłowskiego. Próbami kieruje niestrudzony dyr. T. Pilarski, dyryguje W. Yrle; Jurkiewicz. Balety układa W. Morawski.

— WYSTĘP LEONA WYRWICZA W KRAKOWIE. W poniedziałek 14 bm. w teatrze „Nowości" przy ul. Rajskiej wystąpi w swoim nowym repertuarze jedyny dziś w Polsce humorysta-satyryk, Leon Wyrwicz, ,którego publiczność krakowska, po długiem niewidzeniu z pewnością gorąco powita. Bilety do nabycia w firmie Rudnicki, Rynek główny, Linja A—B.

— KONCERT EMANUELA FEUERMANNA, świetnego czelisty, który przyjeżdża do Krakowa po sukcesach w Niemczech, odbędzie się w Starym Teatrze w niedzielę, 13 bm. Będzie to V-ty koncert abonamentowy z cyklu „koncertów mistrzowskich".

— JACQUES DALCROZE W WARSZAWIE. W połowie bm. ma przybyć do Warszawy znakomity pedagog szwajcarski, twórca nowej metody gimnastyki rytmicznej, Jacques Dalcroze.

— ODCZYT WYBITNEGO DZIENNIKARZA NIEMIECKIEGO. Staraniem Tow. Uniwersytetu Robotniczego dziś, we czwartek o godz. 7 wiecz. w sali przy ul. Dunajewskiego 5, wygłosi b. redaktor dziennika socjalistycznego "Volkswacht" we Wrocławiu, p. Emanuel Birnbaum odczyt pt. „Niemcy powojenne". Wstęp 50 i 20 gr.

# Przegląd gospodarczy

## Ile nas będzie kosztował doradca amerykański?

Podana przez nas wczoraj, na 1-szej stronie numeru, wiadomość pt. „20.000 zł miesięcznie kosztować będzie doradca amerykański" odpowiada **prawdzie**, a tylko wskutek pomyłki telefonicznej **została** ona w części nakładu, na str. 10-tej, **zniekształcona**.

W tej sprawie czytamy w „Kurjerze Czerwonym":

„Ministerstwo skarbu w porozumieniu z p. Charles'em Dewey'em ustaliło budżet doradcy amerykańskiego i jego biura.

Budżet ten — ku wielkiemu prawdopodobnie zdziwieniu i rozczarowaniu naszych partyjników, którzy rozsiewali fantastyczne pogłoski o 30 tysiącach dolarów pensji miesięcznej amerykańskiego doradcy — jest bardzo skromny, jeśli wziąć pod uwagę wysokie uposażenie członków rządu amerykańskiego. A p. Dewey był wiceministrem skarbu Stanów Zjednoczonych.

Ogólny budżet roczny doradcy amerykańskiego, obejmujący również koszta utrzymania sekretarzy maszynistek itp. wynosi 28 tysięcy dolarów, czyli **20 tysięcy złotych miesięcznie.**

Dodać jeszcze należy, że przez cały czas urzędowania w Polsce, p. Dewey nie będzie pobierał z Ameryki żadnego uposażenia"

* * *

P. Dewey opuścił wczoraj Amerykę i przybywa do Warszawy w towarzystwie żony, dwóch córek i dwóch synów, oraz asystenta p. Duranda i sekretarza P. Dewey oświadczył w związku z wyjazdem przedstawicielowi „United Press" co następuje: Będzie mem najusilniejszem dążeniem, ażeby zadanie, dla którego nie mam wzorów, wypełniać zawsze lojalnie i jedynie na korzyść Polski. Będę się starał podziwu godne dzieło, jakiego dokonał Bank Polski, dalej kontynuować.

## Koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych

Na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu z 10. września br. władze skarbowe zaczęły przyjmować podania o koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych. Koncesje na sprzedaż detaliczną wyłączając prawo sprzedaży wyrobów tytoniowych specjalnych i importowanych, wydają władze skarbowe I instancji, tj. urzędy skarbowe akcyz i monopoli państwowych. Koncesje na sprzedaż hurtową — władze II instancji, tj. izby skarbowe.

Zaznaczyć należy, że przeciw odmówieniu koncesji niema odwołania, dopuszczalne jest tylko zażalenie do władz skarbowych wyższych instancyj. Odwołanie przysługuje tylko przeciw cofnięciu koncesji.

## Ameryka finansuje interesy niemieckie w Rosji

W najbliższym czasie ma być utworzona instytucja niemiecko- amerykańsko- sowiecka, która ma finansować przemysł sowiecki.

Jak wiadomo sowieckie instytucje gospodarcze zawarły umowę z firmą Otto Wolff w Berlinie na dostawę rur żelaznych.

Ponieważ zamówienia te nie mogą być finansowane z wyczerpanego kredytu 300 milj. marek, gwarantowanego przez rząd Rzeszy, finansowanie więc ich przeprowadzone jest obecnie przez banki amerykańskie, w szczególności zaś przez bank Dillon Read et Co.

Jednocześnie toczą się rokowania, dotyczące stworzenia wielkich zakładów górniczo- hutniczych na południu Rosji sowieckiej, w szczególności huty metalowej w pobliżu Krzywego Rogu.

## Sztuka werbowania klientów

Każde przedsiębiorstwo chce zdobywać nowych klijentów. Co mu jednak przyjdzie z tego, gdy na jednego nowego klijenta straci dziesięciu dawniejszych? The American Stationer and Office Outfitter znalazło na to następującą radę:

Przez zastosowanie dokładnej statystyki poznaje się zakres działalności przedsiębiorstwa, — zestawienie listy klijentów z ostatnich trzech lat na podstawie rachunków wszak nie jest rzeczą trudną. Tych, którzy wyjechali lub zmarli, wykreśla się z listy; do reszty dociera się telefonicznie lub listownie, zapytując o przyczynę zaniechania zakupów.

W rezultacie tej ankiety okazało się, że na 182 utraconych klijentów 32 proc. stracono z powodu złej obsługi, 2 proc. z powodu opóźnienia, a 10 proc. z powodu zbyt wysokich cen.

Dane te doprowadziły do zaprowadzenia stałej kontroli klijentów i do badania przyczyn ich niezadowolenia, aby stąd wyciągnąć wnioski konieczne dla zarządu interesem.

Kontrolę taką sporządza się w następujący sposób, robi się listę wiernych klijentów i pisze się do nich od czasu do czasu, dziękując im za zaufanie, jakim darzą przedsiębiorstwo; do listu dołącza się krótką ankietę z zapytaniami, dotyczącemi zapotrzebowań klijenta.

—o—

**STOSUNKI KREDYTOWE.** Ag. „Varsovia" donosi: Dzięki nieco liberalniejszej polityce, jaką zaczął stosować Bank Polski, rynek pieniężny wykazuje małą poprawę. Portfel wekslowy już we wrześniu zwiększył się o około 12 miljonów zł. Kwota ta jest jednakże jeszcze minimalna w stosunku do zwiększonej podaży materjału wekslowego. Wobec tego pewna część materjału tego musiała odpływać na rynek prywatny, na którym nastąpiła, co prawda, zniżka stopy procentowej, ale jeszcze nie zrównała się ona ze stawką reglamentowaną. Wkłady oszczędnościowe wykazują minimalny wzrost, dzięki czemu banki prywatne, które w poprzednim miesiącu wyczerpały swe środki pieniężne, nie mogły zaspokoić w całej pełni zapotrzebowania kredytowego.

**MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI W OŚWIĘCIMIU.** Z dniem 1 bm. rozpoczęła urzędowanie Miejska Kasa Oszczędności w Oświęcimiu, która objęła czynności zlikwidowanego Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Oświęcimiu. Miejska Kasa Oszczędności ma Zastępstwo Banku Polskiego. W skład dyrekcji wchodzą pp. Marcin Mayzel, b. Dyr. Oddziału Banku Małopolskiego w Tarnowie, wiceburmistrz Jaśkiewicz, asesor adw. Dr. Reich i p. Nathansohn.



**NOWE ODDZIAŁY BANKU POLSKIEGO.** Bank Polski zawiadamia, że dnia 10 bm. rozpoczną swe czynności dalsze nowe zastępstwa w Brzesku, Gostyninie, Kempnie, Krzemieńcu, Lubartowie i Włodzimierzu Wołyńskim. Prowadzenie agend zastępczych powierzono miejscowym instytucjom finansowym.

**DODATEK IV-TY DO TARYFY TOWAROWEJ** Departament taryfowy Ministerstwa Komunikacji wydał dodatek IV-ty do części II. III. IV i V taryfy towarowej polskich kolei normalno- torowych, obowiązującej od dnia 1-go stycznia 1927 r. Dodatek zawiera cały szereg uzupełnień i wchodzi w życie z dniem 15 listopada br.

**Z RYNKU JAJCZARSKIEGO W WARSZAWIE** Na warszawskim rynku jajczarskim w handlu hurtownym zabrakło już jaj świeżych. Bardzo nieznaczne ilości sprzedawane były onegdaj 8 bm. po 2,80 zł., tj. bez zmiany. Natomiast wapniaki spadły w cenie i obecnie sprzedawane są po 230—240 zł. za skrzynię, zawierającą 1440 sztuk. Lecz i ta cena jest zbyt wygórowana, wobec czego kupcy wstrzymują się w dalszym ciągu od zakupów w nadziei na zniżkę. Zbyt zagranicę minimalny. Ceny doborowych jaj eksportowych dochodzą do 35,25 dolarów za skrzynię loco granica lub Gdańsk.

**STANDARYZOWANIE PRODUKCJI ODLEWÓW I NACZYŃ EMALJOWANYCH.** Na ostatniem posiedzeniu Rady Zrzeszenia Polskich Odlewni i Emaljerni powzięto uchwałę, dotyczącą standaryzowania produkcji fabryk zrzeszonych. Rada zadecydowała, ażeby fabryki te produkowały jednakie typy naczyń żeliwnych, surowych i emaljowanych w możliwie najlepszym gatunku i asortymencie. Zrozumienie wspólności interesów branżowych zaznaczyło się tak dalece, że poszczególni dyrektorzy fabryk zaproponowali swym kolegom przygotowanie wspólnie najbardziej kurantowych modeli. Równocześnie postanowiono nie podnosić cen na naczynia żeliwne w kraju, natomiast uchwalono podwyżkę cen na zagranicę, zalecając jaknajenergiczniejsze forsowanie eksportu.

**DOCHÓD Z LASÓW PAŃSTWOWYCH.** Dochód z lasów państwowych za okres od kwietnia br. do września wyniósł 60 milj. zł., gdy dochód roczny preliminowano na 56 milj. zł.

---

**J. BURLA.**

# ŻONA, KTÓREJ NIE ZNOSIŁ

**POWIEŚĆ**

**Z hebrajskiego przełożył Dr. Jeremjasz Frenkel.**

72 Ciąg dalszy.

Potem przyszły straszne i coraz straszniejsze czasy dla Jerozolimy: ukazy, ewakuacje, szubienice i gwałty walczącego ze śmiercią rządu; wielu wielu ludzi umierało z głodu, rzadko kto miał jeszcze przyodziewek i obuwie, złe duchy straszyły niejako po ulicach Jerozolimy i przejmowały każdego goryczą, strachem i rozpaczą. Wówczas Chawadża Daud należał do tych nielicznych ludzi, którym w czasie wojny szczęście najbardziej uśmiechało się: całą swą istotą był zatopiony w interesach bankierskich, w transakcjach tureckimi papierami wartościowymi; myślał ciągle o „markach" i „koronach" — a zyski jego rosły z dnia na dzień.

W tych czasach, kiedy ludzie myśleli tylko i marzyli o garncu mąki i szklance oliwy; kiedy patrzono z zazdrością na ojca rodziny, któremu udało się zdobyć gdzieś ćwierć pszenicy; w owe ciemne noce, kiedy ludzie siedzieli naokoło stołu, oświetlonego ciemnym kagankiem i mówili ze zazdrością o sytych i szczęśliwych, którzy spekulują zbożem i ukrywają je całymi miesiącami — podawano codziennie na stół Chawadży Dauda tuczone kury i tłuste mięsiwa. On sam jadł; dla żony, teściowej i Sariny zostawały resztki. On tył coraz więcej, przybierał coraz bardziej okrągłą postać — a domownicy najadali się goryczy: każdy ukaz, każdy nowy podatek, który ogłaszano we dnie na rynku, a który dotykał także Chawadży Dauda — stawał się wieczorem przedmiotem rozmowy i zawodzeń Chawadży Dauda, który przedstawiał wszystko domownikom w czarnych, mocno przesadnych i zastraszających kolorach... Wprawdzie władza bardzo często wymuszała u Chawadży Dauda wielkie datki — ale to wszystko było niczem wobec olbrzymich zysków, które codziennie zagarniał i o których w domu ani słowem nie wspominał.

Na okropną nędzę, która z dnia na dzień wzrastała w mieście, nie zwracał Chawadża Daud uwagi. Tylko o jednej rzeczy często myślał: o śmierci. Ilu to co tydzień umiera... miasto pustoszeje... a te chwile, kiedy ogarniał go strach przed śmiercią — przed jego śmiercią — były straszne, okropne.. Dlatego — dużo myślał o sobie i dbał o swoje zdrowie, zbierał całe składy zapasów żywności, jakby całą energją chciał zamknąć swój dom przed nieszczęściem. W domu jego nie czuje się wcale okropności wojny; nędza i troska, te bramy do chorób, nie nawiedzają wcale tego domu. On nie pozwoli nawet cieniowi śmierci zbliżyć się do siebie. Liczy obecnie 45 lat — i chce żyć... Jeszcze nie żył dotychczas, nie czuł smaku w życiu... Sama myśl o tem, że odejdzie ze świata bez zaznania radości, jest taka straszna... to nie może być... Ale jakiś głęboki, tajemniczy strach ogarniał go i nie opuszczał przez cały ten czas.

Niemało też nabawiła go strachu ta władza, która szaleje z rozpaczy i wydaje codziennie nowe jakieś ukazy; trudno nawet odgadnąć, co ona może nowego wymyśleć. Chawadża Daud wydobył ze swej kasy całe złoto, dużo tysięcy, i zakopał w ziemi. Ale co będzie, jeżeli zabiorą mu dom, jego wypędzą gdzieś w dalekie okolice? Wprawdzie nie jest podejrzany o żadną zbrodnię polityczną, ale jego pieniądze czynią go podejrzanym dla takiej władzy — a wiedzą, że on jest bogaty. Co będzie, jeżeli ta despotyczna władza wyda, jutro albo pojutrze, zarządzenie ewakuacji wszystkich Żydów jerozolimskich i zabierze sobie w jasny dzień cały ich majątek? W tym strachu uważał się Chawadża Daud za jednego z tych nędzarzy, którzy kręcą się po ulicach, spuchnięci z głodu — może i jego czeka taki los... kto wie? Kiedy chodził po ulicach Jerozolimy, a przed nim przechodziły wdowy albo nieszczęśliwe żony żołnierzy, włokąc się resztkami sił z wyrazem głodu w błędnych oczach, albo kiedy chodził dwa razy dziennie, rano i wieczór, z domu do miasta i widział po bokach drogi opuszczone dzieci, sieroty bez ojca i matki, czarne i brudne, z ustami schudłemi i blademi od głodu — kiedy widział wszystko — nietyle litował się nad niemi, nie czuł ich bólu, tylko czuł swój strach i swój ból i był bardzo niespokojny... (C. d. n.)

# Lord Balfour, Lloyd George, Herbert Samuel i Lord Cecil

## o dziesięcioletnim jubileuszu Deklaracji Balfourowskiej

W ostatnim zeszycie organu sjonistycznego „New Judea" (Londyn) najwybitniejsi angielscy mężowie stanu ogłosili swoje uwagi w związku z 10-letnim jubileuszem proklamowania deklaracji Balfoura.

**LORD BALFOUR,**

twórca historycznej deklaracji pisze:

**„Dziesięć lat minęło, odkąd ukazała się deklaracja rządu angielskiego o sjoniźmie. W ciągu tego czasu nie było ani jednego faktu, który by wywołał wątpliwości co do słuszności tego kroku. Przedsięwzięty został śmiały eksperyment, wytworzyła się zupełnie nowa sytuacja, która nie ma równej sobie ani też precedensu w historji.**

**Jestem przekonany, że w razie poparcia tego dążenia przez GMINY ŻYDOWSKIE całego świata, sukces będzie zapewniony i zostanie stworzona dla rasy żydowskiej siedziba w kraju, który jest też na wieki związany z jej imieniem."**

**LLOYD GEORGE,**

który zajmował stanowisko premjera w czasie ogłoszenia deklaracji Balfoura, pisze co następuje:

**„Wypróbowana przez wypadki z ostatnich 10 lat polityka, opierająca się na deklaracji Balfoura z roku 1917, okazała się najzupełniej uprawnioną. Odradzająca się Palestyna znajduje się w stadjum powstawania i Żydzi uczestniczą w pełnej mierze w pracy rekonstruktywnej. Powstały istotnie trudności, i będą one jeszcze powstawały w przyszłości, ponieważ trudności te są związane z zadaniami, jakie Żydzi postawili sobie w Palestynie. Ale to, co już zostało dokonane w Palestynie, daje nam pewność, że trudności te będą usunięte. Pod rozumnem i fachowem kierownictwem Dra Weizmanna ruch sjonistyczny kładzie podwaliny pod żydowską siedzibę narodową. Jestem przekonany, że Żydzi będą niezachwianie kontynuowali swoją pracę i nie zatrzymają się, póki ich dążenia w Palestynie nie będą urzeczywistnione w całej rozciągłości.**

**Deklaracja stała się częścią składową mandatu palestyńskiego i dowodem sympatji i dobrej woli Anglji. Jest to zobowiązanie, które będzie otrzymane z całą punktualnością. Deklaracja ta została uznana, jako obowiązująca przez wszystkie stronnictwa w państwie. Anglja dotrzyma swego słowa i żadna siła nie powstrzyma jej od tego. Niech Żydzi robią swoje, Anglja spełni to, co do niej należy".**

Pierwszy Wysoki Komisarz palestyński

**SIR HERBERT SAMUEL**

przesłał następujące uwagi:

**„Gdy deklaracja Balfoura ukazała się w roku 1917, w najkrytyczniejszym momencie wojny światowej, — czyj jasnowidzący wzrok mógł przewidzieć, co się stanie za lat dziesięć? Palestyna oderwała się od imperjum tureckiego i stała się oddzielnym krajem, Anglja została upoważniona do administrowania Palestyną, ludność żydowska wzrosła tam trzykrotnie, prawie cała dolina Izreel pokryła się osadami żydowskiemi, małe przedmieście żydowskie Tel Awiw, stało się takiem samem wielkiem miastem, jak stare miasto Jaffa. Język hebrajski został uznany, jako język oficjalny i jest obecnie językiem panującym wśród ludności żydowskiej, Uniwersytet Hebrajski został otwarty przez Balfoura osobiście. Około 8—10 miljonów funtów zebranych na całym świecie zostało obrócone na inwestycje w kraju, na rozwój przemysłu, budowę miast-ogrodów, szkolnictwa, zdrowotność, ochronę emigrantów i to wszystko z należytem uwzględnieniem interesów i praw ludności arabskiej, co więcej przy jednoczesnym wzroście jej dobrobytu. Któżby mógł przewidzieć, że tak wielkie rezultaty będą osiągnięte w ciągu zaledwie jednego dziesiątka lat.**

Nastał kryzys ekonomiczny. Każdy kraj przeżywa kryzysy ekonomiczne, zwłaszcza kraje nowe. A Palestyna należy przecież jednocześnie do krajów najdawniejszych i najnowszych.

**Pozwólcie mi wyrazić nadzieję i życzenie, aby drugie dziesięciolecie przyniosło takie same rezultaty, jak pierwsze. Jest to maksimum tego, co możemy osiągnąć. Dzięki nieustannym i niesłabnącym wysiłkom będzie to urzeczywistnione".**

Znany polityk angielski

**LORD ROBERT CECIL**

pisze:

**„Obserwowałem z wielkiem zainteresowaniem sukcesy sjonizmu w Palestynie i obecnie, w dziesiątą rocznicę deklaracji Balfoura, jestem przekonany, że był to doniosły akt dalekowidzącego rozumu stanu.**

**Powstawały trudności w przeszłości i będą jeszcze powstawały trudności w przyszłości. Jestem jednak przekonany, że będą one pokonane dzięki roztropności i ofiarności sjonistów i ich przywódców".**

## Jubileuszowe uroczystości Balfourowskie

**Paryż.** (ŻAT.) Federacja sjonistyczna we Francji urządza wielką uroczystość z okazji jubileuszu 10-lecia ogłoszenia deklaracji Balfoura. Uroczystość ta odbędzie się w dn. 16-go bm. Z wielkiemi przemówieniami w językach francuskim, hebrajskim i żydowskim wystąpią pp. Fernand Corcos, Wł. Żabotyński, Dr. Jacobson, Leo Motzkin, Arm. Pallier, Wł. Tiomkin, Hilel Zlatopolski i inni.

* * *

**Praga.** (ŻAT.) W teatrze miejskim w Bernie Morawskiem odbyła się pod protektoratem posła angielskiego Sira Ronalda Maclay'a uroczysta akademja na cześć 10-lecia deklaracji balfourowskiej. Obecni byli również przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz burmistrz m. Berna. Dłuższe przemówienia wygłosili prezes organizacji sjonistycznej w Czechosłowacji Dr. Ludwik Singer oraz przewodniczący federacji sjonistycznej w Niemczech Dr. Kurt Blumenfeld.

* * *

**Amsterdam.** (ŻAT.) Odbyła się tu wielka uroczystość z okazji 10-letniego jubileuszu ogłoszenia deklaracja Balfoura. Wysłano depeszę powitalną do lorda Balfoura i imię jego zostało wpisane do „Złotej Księgi" Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Prasa holenderska zamieściła szereg artykułów o znaczeniu żydowskiej siedziby narodowej.

Radjostacja amsterdamska podała przemówienie słynnego chemika prof. Cohena o deklaracji Balfoura, wygłoszone na uniwersytecie w Amsterdamie.

## Prace około realizacji projektu Rutenberga

W pracach elektryfikacyjnych nad Jordanem zatrudnionych jest około 200 robotników, w tem 120 zajętych jest przy robotach budowlanych, a reszta przy innych pracach. Dotychczasowe prace są przygotowaniem pod przyszłą realizację projektu Rutenberga. Po ukończeniu prac budowlanych znajdzie zatrudnienie wielu bezrobotnych.

## Łotwa zakłada żydowską szkołę rolniczą

**Ryga.** (ŻAT.) Sejm łotewski przesłał w swoim czasie do ministerstwa rolnictwa projekt założenia szkoły gospodarczej dla Żydów na Łotwie. Obecnie projekt ten został już opracowany i ma jeszcze być tylko zatwierdzony przez sejm. Według projektu kurs zasadniczy ma trwać około 2 lat. Przewidziany jest oprócz tego trzeci rok szkolny dla wyszkolenia specjalnego w dwóch gałęziach: 1) ogrodnictwo i pszczelnictwo, 2) hodowla bydła i mleczarstwo. Oprócz subsydjum państwowego będą jeszcze potrzebne środki na zakupienie żywego i martwego inwentarza oraz na urządzenie internatu przy szkole, gdzie wychowańcy mogliby zamieszkiwać przez cały czas studjów.

Rząd łotewski oddaje do dyspozycji szkoły fermę, która przedtem była przeznaczona dla wydziału rolniczego uniwersytetu ryskiego.

## Demokracja, a proces Dreyfusa

**Boston.** (ŻAT.). W wielkiej „sali symfonicznej" w Bostonie odbyła się bardzo ciekawa polemika pomiędzy znanym filozofem angielskim Bertrandem Russelem a profesorem Durantem na temat: „Czy demokracja zbankrutowała?"

W toku dyskusji wypłynął również jako argument proces Dreyfusa. Bertrand Russel zaznaczył, że uniewinnienie Dreyfusa było możliwe we Francji jedynie dlatego, że panowała tam zupełna demokracja.

Na to prof. Durant odparł, że nie szersza publiczność, lecz socjaliści i sfery intelektualne przyczynili się do tego, że Dreyfus został uniewinniony.

## Okrycie na tory z płaszcza Napoleona

Znany znawca Palestyny p. Grajewski podał ostatnio interesującą wiadomość, brzmiącą wprost legendarnie. W Jerozolimie znajduje się obecnie okrycie (parochet) na arkę, sporządzone podobno z płaszcza wielkiego Napoleona. W roku 1812, kiedy Napoleon poniósł klęskę w Moskwie, zabłądził razu pewnego w lesie obok Mohilewa. Tu miał się Napoleon spotkać ze znanym magnatem żydowskim, Józefem Lurią. Napoleon przystąpił do Lurii i zapytał go, czy jest Żydem. Wówczas opowiedział mu cesarz, kim jest i prosił o wskazanie mu drogi do ucieczki. Luria spełnił prośbę Napoleona, który w dowód wdzięczności ofiarował mu swój płaszcz. Wnuk Józefa Lurii, Zew Luria osiadł przed wojną w Jerozolimie i przywiózł ze sobą płaszcz Napoleona, z którego sporządził okrycie na Torę. Okrycie to znajduje się w Jerozolimie.

**PREZES „AGUDY" UDAJE SIĘ DO PALESTYNY.** Prezes centralnego biura „Agudy" rabin Dr. Pinchas Kohn udaje się w tych dniach na dłuższy pobyt do Palestyny. Podróż Dra Kohna pozostaje w związku z realizacją uchwał krakowskiego zjazdu „Agudy".

**BEDUINI PALESTYŃSCY UBIEGAJĄ SIĘ O OBYWATELSTWO EGIPSKIE.** Liczni beduini palestyńscy zamieszkali na granicy Egiptu, ubiegają się o przyznanie im obywatelstwa egipskiego. Mają oni zamiar osiąść na terytorjum egipskiem i zwrócili się w tym celu do władz egipskich z prośbą o zwolnienie ich od cła przywozowego dla ich bydła.

**PIERWSZY POSEŁ ŻYDOWSKI W „SKUPSZCZYNIE".** Wybór adwokata belgradzkiego Szemaja de Majo na członka parlamentu jugosłowiańskiego został zatwierdzony. Jest to pierwszy Żyd, który zasiada w parlamencie zjednoczonego królestwa S. H. S. P. Sz. de Majo jest jednym z najpopularniejszych przywódców żydostwa jugosłowiańskiego.

**RABIN MEIR BERLIN W PARYŻU.** Przybył do Paryża znany działacz mizrachistyczny, rabin Meir Berlin. Weźmie on udział w akcji na rzecz palestyńskich szkół mizrachistycznych, która jest obecnie przeprowadzona w Paryżu pod kierownictwem rabina Dra Eisenstadta.

**KATEDRA JĘZYKA HEBRAJSKIEGO NA UNIWERSYTECIE AMERYKAŃSKIM W BEJRUCIE.** Na wniosek gminy żydowskiej w Bejrucie została utworzona na tamtejszym uniwersytecie amerykańskim specjalna katedra języka hebrajskiego.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**ABOLF:** Informacji udzieli konsulat rosyjski w Warszawie, Hotel Rzymski.

**MAKABEUSZ:** Nie znamy. Wystarcza: Paryż.

**I. G., SOSNOWIEC:** Nie znamy adresu.

**STAŁY CZYTELNIK, KRAKÓW:** Takiego związku niema.

**CZYTELNIA, TARNÓW:** „Dos Jidisze Folk", N. York 114 Fifth Av; „Di jidisze Gazeten", N. York, 187 East Broadway.

**17-LETNIA ABONENTKA TYCZYŃSKA:** „Wiadomości Literackie", Warszawa, Boduena 1, „Świat", Warszawa, Szpitalna 12.

# Doniosły projekt kolonizacji Żydów w Polsce

## Czy rząd polski poprze inicjatywę Jointu?

Podaliśmy wczoraj uchwałę konferencji „Jointu" w Chicago w sprawie zamierzonej kolonizacji żydowskiej w Polsce. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że słowa referenta na konferencji Jointu p. Rosenberga miały pewien cel i obliczone były może na zapewniony oddźwięk w sferach miarodajnych. Skoro łączy się w jednem zdaniu pożyczkę Polską w Ameryce z koniecznością uproduktywnienia mas żydowskich w Polsce, to nie jest to przypadek ,lecz konkretny wniosek. Mówiąc jasno, przypuszcza się, a może ma się także pewność w kołach „Jointu", że rząd polski nie będzie stał zdala, kiedy powstaną projekty, a może także i finansowe propozycje w sprawie żydowskiej działalności kolonizacyjnej na Polesiu.

Pisząc o tej sprawie zaznacza „Moment", że niema dziś Żyda w Polsce, któryby nie powitał z radością każdej inicjatywy w tej dziedzinie. Kolonizacja żydowska. któraby równocześnie przemieniła wielkie obszary błotnistych i bezużytecznych gruntów Pińszczyzny w żyzne grunta, mogłaby nietylko dać chleb tysiącom rodzin, lecz wzbogaciłaby cały kraj.

Nie jest wykluczonem, że obecny rząd, kierujący nawą państwową z uczuciem pewności wewnętrznej, zna dokładnie sytuację ludności żydowskiej, stale rugowanej ze swych pozycyj ekonomicznych i pragnie uczynić w tej sprawie poważny krok naprzód. Atoli jeden postulat należałoby postawić w stosunku do Żydów amerykańskich. Jeśli słowa. które padły w Chicago, nie są tylko życzeniem, lecz mają za sobą silne podstawy, to należałoby sobie życzyć, by cała sprawa nie odbywała się ponad głowami Żydów polskich, bez ich udziału i organizacji. „Joint" zerwał ostatnio z metodą filantropji, wszędzie przyciąga społeczne siły, organizujące pracę na miejscu. W Rosji jest to niemożliwością wobec panowania jednej partji. W Polsce natomiast, gdzie wszystkie stronnictwa żydowskie są zainteresowane w rozbudowie ekonomicznych podstaw ludności żydowskiej, mogą i powinni wszyscy dojść do głosu.

Konferencja chicagowska zwróciła uwagę na sprawę, która może mieć olbrzymie znaczenie dla kwestji żydowskiej we wschodniej Europie.

# Rozmaitości ze świata

## Tryumfalny pochód skazańca

### Owacja tysięcznych tłumów.

(—si) Ileż to razy pisało się już o konieczności zniesienia kary śmierci. Otóż we Francji zaszedł onegdaj klasyczny wprost wypadek, który może posłużyć jako najlepszy argument przeciwko karze śmierci.

Przed piętnastu laty zasądzony został w Paryżu na śmierć niejaki Eugenjusz Dieudonne za współudział w mordach bandy, na której czele stał Bonnot. Poincare, ówczesny prez. republiki zmienił karę śmierci na dożywotnie więzienie i przymusową robotę w Cayenne. Dieudonne zapewniał wciąż, że jest niewinny, a współoskarżeni, którzy zostali zasądzeni na karę śmierci, zeznali, że Dieudonne jest zupełnie niewinny. Utworzył się nawet komitet, na czele którego stanęły znane osobistości, by przeprowadzić rewizję procesu. Dieudonne nie stracił jednak nadziei i kilkakrotnie próbował uciec z „bagna" (tak nazywa się w ludowym żargonie Cayenne, miejsce przymusowej pracy długoletnich skazańców). Udało mu się wreszcie uciec do Brazylji, gdzie prowadził życie nader porządne. a władze brazylijskie wystawiły mu bardzo korzystne świadectwo, gdy wybierał się z powrotem do Francji.

A stało się to możliwem dzięki kampanji, którą rozpoczął dziennikarz Albert Londres. Usiłowania Londresa zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, tak. że postanowiono wznowić postępowanie przeciwko banicie. Na nalegania Londresa, Dieudonne wrócił do Francji. Gdy statek zawinął do portu w Marsylji, oczekiwały dawnego skazańca tysiączne tłumy, które zgotowały mu gorącą owację Taka sama manifestacja powtórzyła się, gdy Dieudonne przybył do Paryża. gdzie go na lyońskim dworcu oczekiwały tysiączne tłumy. Z trudem udało mu się przedostać przez masy i udać się do jednego z najsławniejszych adwokatów paryskich de Moro Giafferiego. — Adwokat kilkakrotnie uściskał Dieudonnego zapewniając, że jest szczęśliwym, że może bronić człowieka niewinnego.

## Najpiękniejsze kobiety na świecie

### Wywiad z Maurycym Dekobra.

Sławny powieściopisarz francuski Maurycy Dekobra bawi obecnie we Wiedniu, gdzie wczoraj w sali „Konzerthausu" wygłosił dwa wykłady na tematy: „Miłość jako zjawisko kosmopolityczne" i „Sztuka podróżowania".

W wywiadzie dziennikarskim wypowiedział się głośny autor na rozmaite aktualne tematy. Zapytany m. in. o najładniejsze kobiety, oświadczył, zastrzegając oczywiście subjektywność gustu, że najpiękniejsze kobiety spotkał w Ameryce, Syrji, Rumunji i we Wiedniu.

O ile idzie o Wiedeń, to stolica naddunajska może się jeszcze poszczycić czemś innem, a mianowicie, że w jej murach żyją dwaj wysoko przez Dekobrę cenieni ludzie o światowej sławie: prof. Zygmunt Freud i Artur Schnitzler.

Głównym tematem moich książek, powiada Dekobra jest miłość. Ona bowiem wszędzie panuje — prawieczna miłość. Nic dziwnego, ludzkie namiętności są wszędzie tesame, a tylko kostjum i inscenizacja zmieniają się. Moje powieści są dlatego tak bardzo wszędzie czytane, ponieważ zajmują się tematem, który wszędzie interesuje.

Najsilniejszy wpływ na nowoczesną technikę powieściową wywarły, zdaniem Dekobry, reporterka dziennikarska i film. Od powieści żąda się dzisiaj akcji, akcji, akcji. Bardzo ważnym jest także artystycznie skończony język. Akcja — dla szerokiej publiczności, styl — dla smakoszów.

## Wielki skandal towarzyski w Berlinie

Berlińska policja kryminalna zajmuje się obecnie wypadkiem sensacyjnego oszustwa. Znany w kołach towarzyskich książę Maks Hugo Hohenlohe-Oehringen wyłudził w sposób oszukańczy od pewnego berlińskiego pośrednika pieniężnego 12.000 mk. niem. Książę wręczył pośrednikowi weksel na 5.000 marek i zobowiązał się dostarczyć dalszych wekslí, przyczem powołał się na rzekomo wolny od długów majątek swój koło Monachjum. Tymczasem okazało się, że weksel był bez wartościowy, a sprytny książę w szeregu innych miast również w sposób oszukańczy powyłudzał większe kwoty pieniężne oraz rozmaite kosztowności i meble, które potem sprzedawał

## Dwa małżeństwa poety Jessjenina

Po samobójczej śmierci znanego poety rosyjskiego Jessjenina, wniosły małoletnie jego dzieci skargę o uznanie jego małżeństwa z Zofją Andrejewną Tołstoj za nieważne, a to na tej zasadzie, że w chwili zarejestrowania tego małżeństwa (18 października 1925), Jessjenin był jeszcze ożeniony z Izadorą Duncan. Sąd sowiecki wydał w tej sprawie onegdaj wyrok, oddalający żądanie skargi.

Ciekawe jest uzasadnienie tego wyroku. Sąd powiada, że wprawdzie sowieckie prawo małżeńskie nie zna równoczesnego istnienia dwóch małżeństw z jedną i tą samą osobą, atoli prawodawstwo to, jak i cała judykatura sowiecka liczy się nietylko z formalnościami, lecz uwzględnia też i rzeczywiste stosunki. Ponieważ otóż na podstawie zeznań świadków sąd nabrał przekonania, że Jessjenin uważał swe małżeńskie stosunki z Izadorą Duncan za ukończone i od 18 października 1925 do swej śmierci żył w faktycznej spólnocie małżeńskiej z Zofją Tołstoj, przeto nie może brak dokumentów ustalających rozwód z Izadorą Duncan uzasadniać nieważność małżeństwa z Zofją Tołstoj.



Z ŻYCIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

## Uroczysta inauguracja roku akad. 1927-28

### Związku „Przedświt Haszachar" w Krakowie

Onegdaj odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego Zw. akad. „Przedświt- Haszachar" przy bardzo licznym udziale senjorów i członków Związku. Zebranie zagaił prezes kol. Weinberger, który wskazał na znaczenie tej uroczystości, jako święta organizacyjnego. Ma ona stać się bodźcem do intenzywniejszej i energiczniejszej pracy dla naszej idei. Wymagania ruchu sjońskiego są obecnie bardzo duże i tylko pełna poświęcenia i zapału praca potrafi im zadośćuczynić. Zwraca się z apelem do nowowstępujących członków, aby nie ograniczyli się tylko do roli formalnych członków, ale żeby wstąpili w szeregi ruchu, jako bojownicy idei sjońskiej.

Witany owacyjnie, zabiera głos senjor Przedświtu Dr. Szymon Feldblum. W niezmiernie ciekawym i interesującym wywodzie kreśli historję tego Związku. 30 lat mija od chwili, gdy Przedświt powstał. Czas jego powstania był równocześnie okresem narodzin sjonizmu politycznego. Garstka pierwszych Przedświtowców stanowiła trzon sjonizmu w naszej dzielnicy i prowadziła żmudną i niezmiernie ciężką pracę szerzenia idei sjońskiej. Z prawdziwym entuzjazmem, właściwym tylko pionierom ruchu, torowali drogę hasłom sjonizmu. Przeciwnicy, z którymi staczano walkę. byli bardzo silni. Z jednej strony beztreściwa bezduszna asymilacja, głosząca hasła negacji żydostwa, stanowiła zacięty opór idei sjońskiej, upatrując w niej słusznie zgubę dla siebie, z drugiej strony pasywizm masy żydowskiej, odrzucający wszelką nową myśl, utrudniał rozpowszechnienie się naszej idei. Zwyciężyły jednak hasła odrodzeniowe sjonizmu i dziś, patrząc z perspektywy historycznej, musimy stwierdzić olbrzymi rozrost naszego ruchu. Jesteśmy w okresie realizacji. Już nie wystarcza teoretyzowanie. Godzina czynu wybiła! Dla przeprowadzenia tego czynu konieczną jest silna organizacja sjońska. Wszelkie rozbicie, rozdrobnienie jest groźne dla ruchu i temu należy z całą stanowczością przeciwdziałać. Nie jest sztuką wynajdywać to, co dzieli, ale sztuką jest wynajdywanie i podtrzymywanie tego, co łączy W silnym zjednoczonym ruchu sjońskim widzi referent najlepszą rękojmię zwycięstwa sjonizmu i wzywa członków Przedświtu, aby stali na straży tej zasady i walczyli o skuteczne jej przeprowadzenie

Długotrwałe oklaski świadczyły o należytem zrozumieniu mocnych i przekonywujących słów szan. mowcy.

Uroczystość zamyka kol. Frand, który w dłuższem przemówieniu konstatuje, że w szeregach młodzieży akademickiej daje się zauważyć wzrost zainteresowania dla ideji sjońskiej. Jeszcze są widoczne znaczne braki. których nie można i nie należy pomijać milczeniem, zwłaszcza braki natury narodowo- kulturalnej. Książka hebrajska, jedna z essentialjów odrodzenia narodowego, jest niedostępną dla znacznej części młodzieży akademickiej tem samem ukryta jest przed nią potężna skarbnica myśli i uczuć panujących w literaturze hebrajskiej. Nie są to jednak luki. których nie można usunąć. Młodzież akademicka w zrozumieniu obowiązków. jakie na niej ciążą, przystąpi ze zdwojoną energją do pracy w szeregach sjońskich.

Odśpiewaniem Hatikwy zakończyła się imponująca uroczystość. Wspólna fotografja senjorów i członków Przedświtu stanowiła miłe zamknięcie wieczoru.

# Wiadomości z kraju

## Nowa Egzekutywa sjonistyczna Wsch. Małopolski

Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej Wsch. Małopolski komunikuje:

W niedzielę 6. bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa posła dra Leona Reicha pierwsze konstytuujące posiedzenie nowowybranej Egzekutywy.

Generalny sekretarz dr. A. Rothfeld przedstawił w ogólnych zarysach plan pracy Egzekutywy w poszczególnych resortach.

Następnie poruczono po dłuższej dyskusji członkom Prezydjum ogólną pieczę nad pracą w poszczególnych działach a mianowicie:

Prezesowi posłowi drowi L. Reichowi — (praca polityczna i prasa).

Wiceprezesowi drowi Schmorakowi — (praca palestyńska).

Wiceprezesowi posłowi drowi Schreiberowi — (praca kulturalno- oświatowa).

Wiceprezesowi posłowi drowi Rosmarinowi — (sprawy gospodarcze i społeczne).

Gener. sekret. drowi A. Rothfeldowi — (organizacja).

Ponadto przydzielono członkom Egzekutywy następujące szczegółowe referaty: drowi S. Lederowi — referat finansowy, drowi J. Bardachowi — referat szeklowy, red. H. Heschelesowi — referat propagandy, A. Stuppowi — referat organizacyjny M. Fischlerowi — referat palestyński, drowi J. Muenzerowi — szkolnictwo, Mgrowi F. Taubowi — referat młodzieży, J. Matlusowi — referat kulturalny, D. Karlowej — referat pracy wśród kobiet.

W najbliższych dniach mają referenci przedłożyć szczegółowy plan pracy w ich działach.

## Echa pogłoski o mordzie rytualnym w Dobrzyniu

We września 1926 r. doszło w Dobrzyniu do ekscesów antyżydowskich na tle bajki o mordzie rytualnym. Przechodząc przez parkan, otaczający cmentarz żydowski, spadła 4-letnia dziewczynka cygańska i odniosła szereg śmiertelnych ran. Po długich poszukiwaniach znaleziono dziewczynkę martwą. Rzucono wówczas oszczerstwo, że Żydzi zamordowali ją dla celów rytualnych. Lekarz miejscowy Dr Ciszewski stwierdził przytem, że mordu dokonano dla celów rytualnych (!). Doszło wówczas do napadów na Żydów i na sklepy żydowskie Ludność żydowska przeżywała dni strachu i grozy. Stworzono samoobronę, która przeciwstawiła się pogromczykom. Tymczasem ekspertyza i sekcja zwłok dziecka, dokonana przez prof. Grzywo-Dąbrowskiego w asystencji czterech lekarzy, wykazała fałszywość zarzutu mordu rytualnego.

Sąd okręgowy, w którym znalazła się poraz pierwszy cała sprawa, skazał oskarżonych ze względu na okoliczności łagodzące tylko na 3 miesiące więzienia, przyczem zawiesił skazanym karę na lat pięć.

Sąd okręgowy podał jako motyw to, że zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie działali pod wpływem nienawiści plemiennej. Sąd Apelacyjny, który rozpatrywał onegdaj tę sprawę, wyrok sądu 1-ej instancji co do wymiaru kary zatwierdził, stanął natomiast na stanowisku, że chrześcijanie działali pod wpływem nienawiści plemiennej, ten motyw jednak nie był pobudką działania dla oskarżonych Żydów.

—o—

**MIN. ZALESKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.** Minister spraw zagranicznych August Zaleski po kilkutygodniowej kuracji, powrócił w zeszłym tygodniu do Warszawy i w ubiegły poniedziałek objął urzędowanie w ministerstwie na Wierzbowej.

Dotychczasowy zastępca ministra spraw zagranicznych, minister Knoll powraca na placówkę polską w Rzymie.

**BLOK WYBORCZY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.** Pisma donoszą, że wiadomości, jakoby planowany blok mniejszości narodowych obejmował wyłącznie stronnictwa mieszczańskie i że poza nim zostanie utworzony socjalistyczny blok mniejszości narodowych, nie odpowiadają prawdzie. Ukraińcy, Białorusini i Niemcy pójdą do wyborów po utworzeniu wewnętrznego jednolitego frontu z udziałem wszystkich stronnictw, z wykluczeniem jedynie grup komunistycznych.

**PROTEST PRZECIW FRAKCJI SJONISTYCZNEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ W WARSZAWIE.** Organizacja „Tarbut" w Warszawie urządza zgromadzenie, protestujące przeciwko frakcji sjonistycznej w Radzie gminy żydowskiej za niedość wydatne popieranie postulatów szkolnictwa hebrajskiego.

**PRZECIW ZDEFORMOWANYM IMIONOM ŻYDOWSKIM.** W myśl uchwały, przyjętej przez gminę żyd. w Warszawie w sprawie zniesienia zdeformowanych imion żydowskich — jak Mosiek — (zamiast Mojżesz) wydana zostanie w tych dniach staraniem gminy księga celem zaznajomienia rabinów z odnośnym materjałem.

**EGZAMINA KWALIFIKACYJNE DLA „MOHELÓW".** W Warszawie ma odbyć się wkrótce specjalna konferencja rabinów, członków Rady gminy żydowskiej i lekarzy celem utsanowienia egzaminu kwalifikacyjnego dla „mohelów".

**DEMONSTRACJA ORTODOKSYJNYCH KOBIET W RABINACIE WARSZAWSKIM.** Z Warszawy donoszą: W rabinacie zgłosiła się delegacja kobiet (złożona z t. z. „gabete") przedkładając dosyć oryginalne postulaty, by rabinat ograniczył liczbę rozwodów, gdyż zdarza się ostatnio często, że mąż uzyskuje rozwód wbrew woli żony, a co więcej ze szkodą drobnych dzieci, które zostają zupełnie bez opieki i środków do życia.

**ORYGINALNY POWÓD POWROTU NA JUDAIZM** Onegdaj zwróciła się do rabinatu warszawskiego 19-letnia Ruchla F. z Siedlec z prośbą o pozwolenie na powrót do judaizmu. F. opowiedziała, że będąc ubogą sierotą wyszła przed dwoma laty zamąż za kowala chrześcijanina. Uprzednio przyjęła chrzest Obecnie jakkolwiek z mężem żyje w zgodzie, pragnie powrócić do wiary ojców, gdyż nie może w „Jom Kipur" i „Rosz Haszana" brać udziału w modlitwie. Rabinat załatwi prawdopodobnie prośbę R. F. przychylnie.

**KARY ADMINISTRACYJNE.** Po doświadczeniu w stolicy władze administracyjne zaczęły w całem państwie stosować kary administracyjne w wysokości do 50 zł., lub 3 dni aresztu, które nie wymagają przeprowadzenia postępowania, a na kładaną w drodze nakazu karnego w sprawach, podlegających orzeczeniu tych władz. Pozatem stosowane są kary na podstawie mandatów doraźnych do wysokości 10 zł. Ze sprawozdań za październik (odpowiednie rozporządzenie p. Prezydenta Rzpltej ogłoszone zostało 27 września br.) wynika, że kary te, szczególnie doraźne, stosowane na początku z dużą ostrożnością, już widocznie wpływają na poprawę stosunków. głównie na stan sanitarny miast i miasteczek. Możliwość doraźnego karania bez przewlekłego postępowania podnosi również według sprawozdań tych prestige władz administracyjnych

**PROJEKT ROZPORZĄDZENIA O CHOWANIU ZMARŁYCH** Departament służby zdrowia min. spraw wewn. opracował projekt jednolitego dla całego państwa rozporządzenia o chowaniu zmarłych. Projekt ten jest obecnie uzgadniany w łonie zainteresowanych ministerstw i w dniach najbliższych przedłożony będzie Radzie Ministrów do zatwierdzenia i ogłoszenia. Projekt ten normuje chaotyczne dotychczas przepisy w sprawie chowania zmarłych i ekshumacji, w sprawie krematorjów, cmentarzy dla wojskowych, pilotów itd. Projekt opracowany został w porozumieniu z władzami duchownemi.

**WIELKI KONGRES ANTYALKOHOLOWY.** W dniach 13 i 14 bm odbędzie się w Warszawie wielki kongres przeciwalkoholowy, nad którym przyjął protektorat Prezydent Rzpltej. Obrady kongresu odbywać się będą w gmachu państw. Szkoły Hygjeny przy ul. Chocimskiej pod Nr. 24. Komitet organizacyjny Kongresu tworzy przeszło 150 instytucyj oraz osobistości ze wszystkich ugrupowań politycznych.

**HALNY WIATR W ZAKOPANEM.** (kap.) Po kilkunastodniowej pięknej jesiennej pogodzie w Zakopanem, w dniach 6, 7 i 8 bm. szalał wiatr halny, który według przepowiedni górali przyniesie wczesną zimę.

**SAMOBÓJSTWO Z TĘSKNOTY ZA MATKĄ.** Z Łodzi donoszą: Onegdaj popełnił samobójstwo przez powieszenie się w mieszkaniu własnem przy ulicy Cegielnianej 67 student prawa 25-letni Kasriel Sawicki. Przyczyną samobójstwa — tęsknota za matką zmarłą ubiegłego lata.

Bezpośrednio po śmierci matki usiłował popełnić samobójstwo brat Sawickiego, uczeń 8-mej klasy, jednak zdołano mu w tem przeszkodzić.



## Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 10 listopada.

**Kraków** (422 m) 12 Transmisja sygnału czasu, „hejnału" z wieży Marjackiej i komunikatu lotniczo- meteorologicznego oraz koncert płyt gramofonowych. 16,40—17,05 Pogadanka dla kobiet: p. Julja Hausnerówna: „Kilka słów o modzie", 17,20—17,45 „Skrzynka pocztowa" — inż. St. Broniewski, 17,45—19 Transmisja z Warszawy, 19—19,15 Transmisja komunikatu rolniczego z Warszawy, 19,35—20 Odczyt pod tyt. „Instynkt rodzicielski u ryb i płazów", wygł. dr. Józef Fudakowski, 20—20,30 Transmisja „hejnału" z wieży Marjackiej i komunikaty, 20,30—22,30 Transmisja z Warszawy (Koncert), 22,30—23 Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon" w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

**Warszawa** (1111 m) 15 Komunikaty, 16—16,25 Odczyt b. min. Dra Szaroty pt. „Kwestja austrjacka" 16,40—17,05 Odczyt pt. „Piękno i sport", 19,35—20 Lekcja angielskiego.

**Poznań** (280,4 m) 14 Giełda pieniężna, 20,30—22 Koncert muzyki rosyjskiej, 22,30—24 Muzyka taneczna.

**Wiedeń** (517,2, 577 m) 11 i 16,15 Koncert. 18,15 Odczyt pt. „Powstanie dzieła sztuki". 19,30 Koncert.

**Zurych** (588 m) 13,35 Giełda. 20,30 Opera komiczna Offenbacha „Pieśń Fortunja".

**Berlin** (483,9 m) 16 Odczyt pt „Schiller a scena", 16,30 Recytacja z dzieł Polgara. 17—18 Koncert kameralny, 20,30 Lekka muzyka, 22,30 Lekcja tańca i muzyka taneczna.

**WESOŁY KĄCIK**

## Humor w Sowietach

Rzecz dzieje się na egzaminie w akademji komunistycznej:

— Co wiecie, towarzyszu, o Karolu Marksie?

— Karol Marks urodził się w Niemczech, żył w Anglji, a pogrzebany został w Rosji.

* * *

Stara chłopka na wystawie przed obrazem „Turkiestańscy chłopi z wielbłądami":

— Nie, ci komuniści, już nawet konie zniekształcili!

* * *

Posiedzenie w „komunistycznej międzynarodówce":

— Iwanie, szybko wysmaruj sobie gębę sadzami! Będziesz przemawiał, jako delegat komunistycznej partji Afryki centralnej!

* * *

Komisarz: Kochany przyjacielu, nie mogę ci wykombinować żadnej posady: mamy obecnie surowy system oszczędnościowy i redukujemy na całej linji. Ale zaczekaj do przyszłego tygodnia; zostanie utworzona komisja oszczędnościowa, w której wystaram ci się o intratną posadę

* * *

Sędzia: Oskarżony, jaką rolę odegraliście w tej ciemnej historji?

Oskarżony: Ależ towarzyszu sędzio, od kiedy to osoba odgrywa rolę w historji?

* * *

Głęboka noc Mieszkańcy domu słyszą szmery. Auto zajeżdża, gwałtowne dzwonki i stąpanie po podwórzu. Wszystkich opanowuje paniczny lęk, chowają pieniądze, palą papiery, wyrzucają niektóre przedmioty przez okno. Nagle rozlega się basowy głos;

— Moi państwo, po co to zdenerwowanie? Nie jesteśmy z czerezwyczajki! Chcemy tylko urządzić włamanie!

* * *

Staruszka szpera z rozpaczą w kalendarzu.

— O co chodzi, matko?

— Chciałabym podarować coś swej wnuczce na imieniny i szukam daty.

— A jakie ma imię wasza wnuczka?

— Luxemburg i Zetkin!

— U LUDZI Z OSŁABIONEM DZIAŁANIEM SERCA, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa przyjęta codziennie zrana naczczo, powoduje łatwe wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych orzekli, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych dolegliwości. 1967ek

# KRONIKA

| Wschód słońca | Listopad | Zachód słońca |
|---|---|---|
| 6 m. 46 | 10 Czwartek 15 Marcb. 5688 | 15 m. 56 |

## Uniwersytety ludowe przy Org. Sjońskiej na prowincji

Egzekutywa Org. Sjońskiej dla Zachodniej Małopolski i Śląska (resort młodzieży) komunikuje:

W najbliższych dniach resort młodzieży przy Egzekutywie przystępuje do reaktywowania instytucji Uniwersytetów Ludowych, które w ubiegłym roku istniały i rozwijały żywą działalność kulturalno-oświatową w całym szeregu miejscowości.

Egzekutywa wzywa tą drogą wszystkie Komitety Lokalne, które reflektują na założenie w ich miejscowościach Uniwersytetów Ludowych, by o tem Egzekutywę bezzwłocznie zawiadomiły. Egzekutywa w miarę potrzeb i możności wysyłać będzie jak w ubiegłym roku swoich referentów.

## Pamiętajmy o Teatrze Żydowskim!

Od p. adw. Dra Józefa Steinberga otrzymaliśmy następujący list:

Wielmożny Panie Redaktorze!

Nawiązując do ogłoszonej w „Nowym Dzienniku" odezwy o pomoc dla Teatru Żydowskiego i zachęcony przez WP. Redaktora Kanfera do przystąpienia w charakterze członka założyciela, przesyłam w załączeniu na ten cel kwotę 100 (sto złotych) z życzeniem, aby akcja ta znalazła jak największe poparcie.

Każdy, kto jest pomny tego, jak ważnym czynnikiem etycznym jest Teatr dla ludu i ile teatr daje radości życiowej, ten spełni chętnie ten obowiązek społeczny.

Z najgłębszym szacunkiem pozostaję
Dr. Józef Steinberg.

## Echa katastrofy budowlanej

Dalsze dochodzenia policyjne w sprawie katastrofy budowlanej przy ul. Loretańskiej wykazały, że przyczyną tragicznego wypadku, który pociągnął za sobą śmierć dwóch robotników i poranienie czterech osób, była wadliwa budowa gzymsu na przestrzeni 14 metrów z powodu braku podpórek drewnianych. W sprawie tej przesłuchał prowadzący śledztwo komisarz Dr. Kobiela obecnych na miejscu bezpośrednio po katastrofie funkcjonarjuszy straży pożarnej z naczelnikiem Obidowiczem oraz osoby, które były naocznymi świadkami katastrofy. Dalsze śledztwo w toku.

Jak słychać, wczoraj badała teren katastrofy komisja sądowa, która na podstawie orzeczenia rzeczoznawców doszła do wniosku, że rusztowanie było dobre, a pewne osłabienie jego spowodowane być mogło wstrząsem przejeżdżających tą ulicą furmanek. Wątpliwem jest, czy koncepcja ta okaże się trafną wobec faktu, że na ul. Loretańskiej ruch kołowy jest minimalny.

—o—

— OSOBISTE. Poseł Dr. Thon przebył ostatnio dłuższą chorobę, podczas której leczony był z wielką troskliwością i pieczołowitością przez pp. Dra Hilfsteina, Dra Jungera, Dra Herschdörfera i prof. Dra Tempkę. Po powrocie do zdrowia się stanu zdrowotnego wyjechał pos. Dr Thon wczoraj na kilkutygodniowy wypoczynek na południe, żegnany na dworcu przez członków Egzekutywy i Rady Centralnej Org. sjońskiej. — Życzymy niestrudzonemu przywódcy naszego ruchu i cenionemu współpracownikowi naszego pisma szybkiego i zupełnego powrotu do zdrowia i dalszej owocnej pracy dla sprawy żydowskiej.

— POSIEDZENIE KOMITETU LOKALNEGO ORGANIZACJI SJONSKIEJ odbędzie się dziś we czwartek d. 10 bm. o godz. 8.30 wiecz. w lokalu „Tel-Awiw" (Stradom 13).

— STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO" W KRAKOWIE przystępuje do rozszerzenia kuchni i uruchomienia Żydowskiego Domu Akad. W tym celu Stowarzyszenie urządza cały szereg imprez, z których najbliższą jest dancing w sali technicznej dnia 26 bm.

— KOMISJA POŚREDNICTWA PRACY istniejąca przy Stowarzyszeniu żyd. słuchaczy U. J. „Ognisko" w Krakowie poleca zdolnych korepetytorów i guwernerów z każdego zakresu nauki na miejscu i na prowincję. Ponadto poleca fachowe siły biurowe. Zgłoszenia pisemne lub ustne do sekretarjatu Stow. (ul. Zielona 7) dla komisji pośrednictwa pracy codziennie od 8—9 wiecz.

— WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W KRAKOWIE. Komisja lokalna dla badania kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu, organizacyj przemysłowców i robotników, na posiedzeniu, odbytem w dniu 5 bm. ustaliła, że w miesiącu październiku br. koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z czterech osób, zwiększyły się o 8.13 proc. w porównaniu z miesiącem wrześniem.

— INWESTYCJE W NOWEJ PIEKARNI MIEJSKIEJ. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Dra Wielgusa posiedzenie sekcji VIIII. Rady miasta, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności nowej piekarni miejskiej, uzupełniono subkomitet dla spraw aprowizacyjnych oraz upoważniono prezydjum miasta do zakupu dalszych dwóch piekarskich pieców parowych i przebudowy posadzki w piekarni.

— PORADNIA DLA DZIECI SZKOLNYCH. Klinika neurologiczno-psychjatryczna U. J. w Krakowie (ul. Kopernika 48) zawiadamia, że poradnia dla dzieci szkolnych wyjątkowych (nerwowych, upośledzonych umysłowo itd.) została otwarta i przyjęcia odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 10 do 11 rano.

— KURS FRYZJERSTWA DAMSKIEGO DLA MAJSTRÓW rozpocznie się w dniu 10 bm. w Miejskiem Muzeum Przemysłowem przy ul. Smoleńsk l. 9. Wpisy przyjmuje przełożony stowarzyszenia fryzjerów ul. Krowoderska l. 59 w godzinach od 10—12, oraz od 3—5-tej popoł. Bliższych informacyj udziela dyrekcja Muzeum przemysłowego w godzinach urzędowych od 9 rano do 2 pop.

— TRAGICZNA SMIERĆ 86-LETNIEGO STARCA. Wczoraj w godzinach porannych Jan Wojdała 86-letni wieśniak, pędząc gościńcem krowę, został najechany przez samochód, wyjeżdżający z cegielni w Zielonkach. Skutkiem najechania, Wojdała odniósł szereg ran na twarzy i po przywiezieniu go na klinikę chirurgiczną zmarł.

— PRZYGODA ROWERZYSTY. We wtorek wieczór Karol Woźniak z Jankówki jadąc jednokonnym wozem ul. Wielicką najechał na rowerzystę Franciszka Kowala (lat 47) woźnego Kasy skarbowej w Wieliczce i uderzył go tak silnie w piersi dyszlem, że ten stracił przytomność i spadł z roweru. Zawezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu Kowalowi pomocy pozostawiło go opiece domowej.

— 9 PAR BUCIKÓW. Haber Leon, urzędnik fabryki obuwia Goldschmieda przy ulicy Józefińskiej l. 25 zgłosił do policji, że dnia 8 bm. podczas transportu przesyłki obuwia na pocztę w Podgórzu skradziono 1 paczkę z obuwiem zawierającą 9 par bucików dziecinnych wartości 180 zł.

— ARESZTOWANO Samuela Pińczowskiego (lat 19) z Proszowic za puszczanie w obieg fałszywych banknotów 5 zł i 20 zł, dalej Mieczysława Żołdana (lat 23) i Franciszka Kozłowskiego (lat 24) za kradzież z włamaniem do sklepu wyrobów masarskich Stanisława Serczyka przy ul. Chodkiewicza l. 2.

— NIEFORTUNNY WYSTĘP GOSCINNY. Dnia 8 bm. organa krakowskiego wydziału śledczego aresztowały w Suchej Władysławę Batko, Władysława Noworytę oboje z Krakowa, Annę Czaicką z Dąbrówki i Władysława Żołnierka z Palczy, którzy jako złodzieje kieszonkowi wybrali się tam na jarmark.

— KIESZONKOWCY NA TARGU Wincenty Świat z Chorążyc pow. Miechów zgłosił do policji że dnia 7 bm. o godz. 12 skradziono mu podczas targu w Rynku głównym z kieszeni kwotę 681 zł.

—o—

**ZMARLI:**

Ojzer Richter l. 68, Debora Grossbard l. 76, Eljasz Kaczyński l. 31, Jetti Schreiber l. 72.



# Przed obchodem święta państwowego w Krakowie

### PROGRAM UROCZYSTOSCI.

W przeddzień święta państwowego, tj. dziś, we czwartek o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się w Rynku gł. przed odwachem capstrzyk orkiestry 20 pp. oraz orkiestr uczniów szkół średnich i innych organizacyj, które licznie zgłosiły swój udział.

W dniu 11-go o godzinie 7-mej rano pobudka orkiestr po ulicach miasta. O godzinie 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w katedrze wawelskiej przy udziale reprezentantów władz oraz organizacyj społecznych i delegacyj młodzieży szkół średnich ze sztandarami. Po nabożeństwie odbędzie się defilada garnizonu krakowskiego, oddziałów policji państwowej i związku strzeleckiego. Jednocześnie zostaną odprawione nabożeństwa w świątyniach innych wyznań.

Wieczorem w teatrze im. Juljusza Słowackiego odbędzie się uroczyste przedstawienie „Wesela" Wyspiańskiego, które poprzedzi przemówienie prezydenta miasta inż. Karola Rollego.

TSL w dniu tym urządza odczyty w organizacjach kulturalno-oświatowych, oraz krótkie prelekcje w kinoteatrach, o znaczeniu święta 11 listopada.

Budynki państwowe będą w przeddzień święta państwowego iluminowane.

### ODEZWA PREZYDJUM MIASTA.

Prezydjum miasta wydało następującą odezwę do mieszkańców Krakowa:

„W piątek w dniu 11-go bm. przypada uroczyste Święto Narodowe, ku uczczeniu dziewiątej rocznicy wyzwolenia Ojczyzny naszej z niewoli. Dzień ten, który po wieki powinien być pamiętnym, będzie w całej Rzeczypospolitej, a więc i w Krakowie, tej starej historycznej stolicy Polski obchodzony z należną powagą, z radością serc polskich, z podzięką Opatrzności, która dozwoliła nam dożyć tej chwili.

Doceniając należycie doniosłość tej daty 11 listopada, zwracamy się z gorącym apelem do mieszkańców miasta, by już w przeddzień święta, tj. we czwartek dnia 10-go bm. iluminowali okna swych mieszkań możliwie jak najrzęsiściej! Niechaj fale jasności, bijące z okien na ulice miasta symbolizują uczucia naszej radości!

Do właścicieli domów zaś zwracamy się z apelem o ozdobienie ich flagami o barwach państwa i miasta!

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Dostojny Jej Prezydent Ignacy Mościcki!

Niech żyje Józef Piłsudski, Wódz który na czele mężnego Wojska utrwalił granice Polski i prowadzi państwo ku świetnej mocarstwowej przyszłości!"

### ADRES HOŁDOWNICZY POLICJI DLA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

W związku ze świętem państwowem obchodzonem dnia 11 bm. wyruszyła wczoraj z Krakowa o godz. 11. sztafeta policyjna z adresem hołdowniczym dla marszałka Piłsudskiego, od komendy wojewódzkiej policji państwowej okręgu krakowskiego. Przy wyruszaniu sztafety z rogatki na Białym Prądniku obecni byli z ramienia województwa starosta Tchórznicki, dyr. policji Styczeń i komendant wojewódzkiej policji insp. Pilch, z oficerami policji państwowej. Bieg na terenie województwa krakowskiego odbył się sprawnie w przeciągu 40 minut na przestrzeni 9 km. Adres hołdowniczy funkcjonariuszy policji województwa krakowskiego wręczy sztafeta Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze w dniu święta państwowego.

* * *

Dzień 11 listopada będzie w przemyśle i handlu zwykłym dniem roboczym. Jedynie urzędy państwowe i gminne oraz szkoły zwolnione będą od zajęć.

# Zwłoka w podjęciu rokowań polsko-niemieckich

Warszawa, 9 11 PAT. Wobec chwilowej niedyspozycji dyrektora departamentu polityczno-ekonomicznego ministerstwa spraw zagranicznych p. Jackowskiego i wyznaczonej już uprzednio na dzień 13 bm. podróży ministra Stresemanna do Wiednia, wyjazd dyrektora Jackowskiego do Berlina został na kilka dni przesunięty. Spotkanie w Berlinie z ministrem Stresemannem wyznaczone zostało ostatecznie na 17 bm.

# Niesłychana napaść berlińskiego profesora-żydożercy

Berlin, 9 11. PAT. Na wydziale prawniczym uniwersytetu berlińskiego zdarzył się dziś niesłychanie skandaliczny wypadek. Antysemicki profesor Meller wygłosił podczas swego wykładu mowę żydożerczą pełną obelg i inwektyw pod adresem Żydów. Wkońcu wezwał on studentów katolickich i protestanckich do wykluczenia studentów żydowskich ze swego środowiska ojczystego. Studenci żydowscy dla uniknięcia przykrości opuścili salę wykładową. Antysemicki profesor zawołał w ślad za nimi: Nie wracajcie więcej! Ten skandaliczny fakt wywołał wielkie oburzenie w berlińskiej prasie demokratycznej i lewicowej. Dzienniki wzywają rząd do podjęcia energicznych kroków przeciwko wystąpieniu antysemickiego profesora żydożercy.

Rząd nie powinien dopuścić do tego, by na uniwersytecie berlińskim powstały stosunki przypominające Budapeszt.

# Trocki zamierzał dokonać zamachu stanu?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Moskwa, 9 11. (D) W ostatnich dniach okazuje opozycja komunistyczna pod wodzą Trockiego wzmożoną żywotność. W związku z uroczystościami dziesięciolecia przewrotu rozeszły się pogłoski o próbie dokonania zamachu stanu ze strony Trockiego. Rozeszły się też pogłoski, że Trocki został aresztowany.

Wszystkie te pogłoski zostały zdementowane przez kierownictwo partji komunistycznej. Komunikat partji stwierdza, że wprawdzie opozycja przystąpiła ostatnio do żywszej akcji jednak akcja ta jest z całą energją tłumiona i żadnego rezultatu nie odniesie. Opozycja ponosi wszędzie dotkliwe klęski.

# Dlaczego wprowadzono cenzurę prewencyjną w Rumunji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bukareszt, 9 11. (D) Komunikat oficjalny donoszący o przywróceniu cenzury prewencyjnej dzienników motywuje zarządzenie to tem, że w ostatnich czasach niektóre dzienniki rumuńskie w pogoni za sensacją przynosiły pewne pogłoski pochodzące z zagranicy (chodzi naturalnie o informacje dotyczące ks. Karola), które to pogłoski mogą przyczynić się do zaniepokojenia opinji publicznej. Wobec tego że sytuacja obecna w Rumunji wymaga bezwzględnego spokoju, władze zdecydowały się na czasowe wprowadzenie cenzury prewencyjnej.

# Wyrok w głośnym procesie komunistycznym w Budapeszcie

Budapeszt, 9 11. PAT. Dziś w południe został ogłoszony wyrok w procesie komunistycznym. 10-ciu oskarżonych zostało uwolnionych, reszta zaś zasądzona na karę więzienia za zbrodnię podburzania przeciwko porządkowi państwowemu i społecznemu. Przy ogłaszaniu wyroku doszło do manifestacji komunistycznych. Szanto został zasądzony na dwa i pół roku ciężkiego więzienia, Vagima na 4 i pół roku. Gosztola i Krisel po 4 lata więzienia, Pohl na 3.5 roku, 30 oskarżonych zasądzonych zostało na karę więzienia od 8 miesięcy do 2 i pół roku.

# Alarmy prasy włoskiej

## z powodu podpisania układu francusko-jugosłow.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 9 11. (P) Jutro rano oczekiwany jest tutaj jugosłowiański minister spraw zagranicznych Marinkowicz. Podpisanie traktatu przyjaźni pomiędzy Francją a Jugosławją nastąpi zapewne jutro.

Wedle wiadomości, nadeszłych tutaj z Rzymu cała prasa włoska podnosi alarmy z powodu dojścia do skutku układu francusko-jugosłowiańskiego. Pisma włoskie wyrażają przypuszczenie, że traktat zawiera tajne klauzule wojskowe, których ostrze skierowane jest przeciwko Włochom.

—o—

## Rugi faszystowskie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Rzym, 9 11 (D) Wielka rada faszystowska zajmowała się na ostatniem posiedzeniu wewnętrzną sytuacją w partji faszystowskiej. Celem wyzbycia się niepożądanych elementów w partji uchwaliła wielka rada skreślić z listy członków partji około 200 przywódców i 30.000 członków.

—o—

## Niemieckie napisy na nagrobkach wzbronione w Insbruku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 9 11. (D) Z Insbruku donoszą, jakoby władze włoskie wydały rozporządzenia według których napisy na grobach mogą być składane tylko w języku włoskim. Wszystkie niemieckie napisy na grobach mają być zastąpione włoskiemi.

## Coolidge nie będzie kandydował

Nowy Jork, 9 11 PAT. W prasie amerykańskiej jak również i w prasie zagranicznej po wtarzały się pogłoski, że prezydent Coolidge da się uprosić i będzie ponownie kandydował na stanowisko prezydenta w roku 1928. Pogłoskom tym położył prezydent Coolidge kres, oświadczając jednemu ze senatorów, że kandydatura jego jest bezwarunkowo wykluczona.

## Swietne sukcesy jeźdźców polskich w Ameryce

Nowy Jork, 9 11. PAT. W międzynarodowych zawodach hippicznych w biegu o „Redmount Service Coup" polscy jeźdźcy odnieśli wielkie trjumfy. Plk. Rummel zdobył pierwszą nagrodę, drugą Antoniewicz, czwartą por. Starnawski, Trzecią nagrodę uzyskał Francuz. Prasa nie ma słów dla wielkiej sztuki polskich jeźdźców.

## Pożar granatów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 11 Sin. Dziś o godzinie 8.05 rano wybuchł w forcie legjonowym pożar granatów. Ponieważ jednak były to granaty dymne, pożar nie wyrządził większych szkód. W przeciągu pół godziny pożar ugaszono.

## Kandydaci do nagrody im. Schillera

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 9 11 (T) Jako kandydaci do tegorocznej nagrody literackiej im. Schillera wymieniani są pisarze: Fritz v. Unruh, Franciszek Werfel i Herman Burte.

## Generał Nobile wyrusza w najbliższych dniach do bieguna północnego

Rzym, 9 11. (D) Generał Nobile oświadczył, że lot do bieguna północnego zamierza odbyć przez Niemcy i Rosję sowiecką i Spitzberg. Aparat jest już gotowy, lot obdędzie się w najbliższych dniach.

—o—

## Bernard Shaw broni nietylko faszyzmu, ale i bolszewizmu

Shaw jest bądźcobądź konsekwentny. Niedawno obszernie pisaliśmy o jego polemice z Fryderykiem Adlerem w obronie Mussoliniego, obecnie zaś, na marginesie jubileuszu sowietów z okazji 10-lecia rewolucji rosyjskiej, staje Shaw znowu w obronie sowietów, które nazywa najbardziej interesującym eksperymentem w historji ludzkości. Możemy — zapewnia Shaw — potępić bolszewików i ich metody, ale tak oni jak i my stoimy na gruncie walki o prawa dla klasy pracującej. Shaw w ostry sposób występuje przeciwko Anglji za zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją i nazywa ten krok bardzo głupim. Dochodzi wreszcie do następujących konsekwencyj: By sowiety należycie zrozumieć, należy zważyć, że mamy tutaj do czynienia z religją. Wszelkie trudności i konflikty wywołuje trzecia międzynarodówka, która odgrywa rolę kościoła. kontrolującego państwo. Każdy kościół jest nietolerancyjny. dlatego i trzecia międzynarodówka nie jest tolerancyjną. A to, że sądy rosyjskie wydają bardzo często wyroki bez należytej podstawy, przyjmuje Shaw również spokojnie, albowiem zdaniem jego rosyjskie sądy są taksamo sprawiedliwe albo niesprawiedliwe. jak angielskie sądy w czasie wojennej psychozy. Albo też — jak amerykańskie sądy w Dayton, które się skompromitowały słynnym małpim procesem, przyjmując za prawdę opowiadanie o Jonatanie, wyplutym przez wieloryba. Być może, że sowiety kiedyś upadną. ale ich idee pozostaną. Wpływ rosyjskiej rewolucji przemieni mózgi ludzkie. tak jak to uczyniła swego czasu rewolucja francuska.

Tyle Bernard Shaw o rewolucji rosyjskiej.

# Z GIEŁDY

## Giełda krakowska

**Kraków, 9. 11.** Tendencja dla efektów i walut utrzymana.

**Akcje:** Bank Polski 158, Żegluga 0.25, Parowozy 40—42.5, Górka 90—93, Siersza Górnicza 9.50—9.60, Elektrownia 51.75, Krakus 0.29, 0.30, Chodorów 185, Chybie 6.35, 6.45.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji na ogół utrzymanej. Większość papierów nie uległa zasadniczym zmianom. Jedynie słabiej notowano Chybie i mocniej w dalszym ciągu Sierszę Górniczą przy nieco większych obrotach. Ruch na ogół panował słaby. Zainteresowanie nie wielkie.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono Jaworzno 24.10, Lokomotywy 1.70, Tespy 29, Naftę Polską 15.50, Ćmielów 0.32, Tepege 0.25 i Poż. Konwersyjną 64.50. Obroty małe, usposobienie wyczekujące.

Na rynku walutowym zmian zasadniczych nie zanotowano. Nastrój spokojny przy silnych obrotach. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.88 i pół, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa got. 8.87 3/4—8.88 1/4, czeki 8.90—8.90 9/10, Lwów got. 8.87 3/4—8.88 1/4. czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice got. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.91—8.92. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za dolara gotówkowego 8.85, za czeki na N. Jork 8.88.

## Giełda warszawska

**Warszawa 9 bm.** (PAT.) **Giełda waluty**
Dolary 8·88. sprz. 8·90. kup. 8·86.
Londyn 43·41 sprz. 43·52, kup. 43·31
N. Jork 8·90. sprz. 8·92. kup. 8·88.
Paryż 35·01, sprz. 35·10. kup. 34·92.
Praga 26·41 sprz. 26·48 kup. 26·34.
Szwajcarja 171·87, sprz. 172·30. kup 171·45
Włochy 48·68, 48·80, 48·56.
Wiedeń 125·80, kup. 126·11. sprz. 125·48

Warszawa, 9. 11 PAT. Bank handlowy 123, Polski 158, 157.75, 158, Zw. sp. zar. 95. 94, Brown Boveri 4.40, Wysoka 139.50, Cukier 5.85, 5.80, Firley 67, Lazy 0.47, Fitzner 9.35, 9.25, Węgiel 119.75, 118, 119, Nobel 47.50, 47.75, Lilpop 42, Modrzejów 10.30, 10.20, 10.25, Ostrowiec 99, 99.50, Pocisk 3.25, 3.35, 3.30, Rudzki 59.50, 60.60, Starachowice 71.50, 71, Żyrardów 19.25, Zawiercie 40, Borkowscy 4.0, Haberbusch 160, Spirytus 38.50, 38, 38.50, Żegluga 0.54, Dolarówka 61.25, 5 proc. Konwersyjna 64, 63.75, 10 proc. Kolejowa 102.75

## Giełda poznańska

**Poznań,** dnia 9 b. m. (PAT) Żyto nowe 38— 39 — pszenica 46·25 – 47·25 jęczmień 33·— – 35·00 — Jęczmień browarniany 40·00 - 43·00 — Owies 33·— – 34·75 – Mąka żytnia 65% 58·— 60·00 — Mąka żytnia 70% 56·50 — ·00 Mąka pszenna 65% 70·— 75·— — Otręby pszenne 25·— – 26·— – otręby żytnia 26·00 – 27·00 — ziemniaki stołowe 6·45 — 6·70 ziemniaki gorzelniane 5·80 - 6·—. gorczyca —·00——.00 Rzepak 59·00— [illegible] Groch Wiktoria 63— 87·— tendencja spokojna.

## Giełda wiedeńska

**Wiedeń d. 9 b. m.** (P. A. T.) **Dewizy**
Amsterdam 285·89, Belgrad 12·45. Berlin 168·44 Bruksela 98·57 Budapeszt 123·91. Kopenhaga 189·55 Londyn 34·46 Madryt 120·15, Medjolan 38·65 Nowy Jork 707·15, Oslo 186·70, Paryż 27·66 Praga 20·95 Sofja 5·09, Sztokholm 190·20, Warszawa 79·32— 79·66 Zurych 136·57. Amerykańskie 704·30, niemieckie 168·45 polskie 79.38 79·75 czeskie 20·91, Węgierskie 123·86—

**Akcje:** Zieleniewski 18 10 Silesja 0— Siersza 7·72 Rima 8·— Karpaty 29·15 Galicja 89·50 Nafta 10·30

## Giełda zurychska

Zurych, 9. 11 PAT. Paryż 20.36.5, Londyn 25.25 5/8, Nowy Jork 5.18.57 i pół, Belgja 72.26, Włochy 28.31, Hiszpanja 87.91.5, Holandja 209.20, Berlin 123.57, Wiedeń 73,20, Sztokholm 139.50, Oslo 136.80, Kopenhaga 139. Sofja 3.74.5, Praga 15.27, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.85, Białogród 9.13, Ateny 6.87.5, Konstantynopol 2.76.5, Bukareszt 3.21 Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221.25.

—o—

**EKSPORT DO AMERYKI.** Przedsiębiorstwa przemysłowe, zainteresowane w wywozie do Ameryki północnej, otrzymać mogą w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie kwestjonarjusz Izby Polsko Amerykańskiej w Warszawie (Nowy Świat 72), która przyjmuje też przesyłki próbek naszych produktów dla umieszczenia na Stałej Wystawie wzorów i próbek przemysłu polskiego w Nowym Jorku.

**RÓWNIEŻ NORWEGJA PODNOSI STOPĘ DYSKONTOWĄ.** Narodowy Bank Norwegski podniósł stopę dyskontową z 4 i pół do 5 proc. Poprzednia stopa procentowa obowiązywała od 27 października 1926 r.

# Uchwały krakowskiej Rady Kolejowej

## w sprawie rozszerzenia dworca osobowego w Krakowie

### Projekty nowych linij kolejowych.

Dnia 7 listopada br. odbyło się posiedzenie Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Krakowie pod **przewodnictwem prezesa D. K. P. Inż. Karola Barwicza.**

Po złożeniu przez Przewodniczącego sprawozdania co do ważniejszych spraw, dotyczących krakowskiego okręgu kolejowego, oraz wysłuchaniu przez Radę sprawozdań z wykonania wniosków, uchwalonych na poprzedniem zgromadzeniu, wywiązała się dyskusja w ciągu której poruszono szereg spraw z zakresu kolejnictwa, a dotyczących okręgu krakowskiego. **Szczególniejszy wyraz dali członkowie D. R. K. w sprawie rozbudowy dworca osobowego w Krakowie, jako sprawie najważniejszej, która narazie przejawia się w opracowaniu projektów i wyasygnowaniu przez Min. Komun. na przeniesienie Parowozowni poza obręb miasta kwoty zaledwie 500.000 zł. W tym celu Dyrekcja kolejowa opracowała już elaborat wykupna gruntów tak, aby do końca roku budżetowego zużytkować powyższą kwotę 500.000 zł. na wykupno gruntów na Krowodrzy Murowanej. Jako dalsze sprawy szczególniejszej wagi podkreśliła D. R. K. wybudowanie linij kolejowych Kraków—Miechów, Kraków—Mszana** Dolna i Stary Sącz—Szczawnica.

Pierwsza z tych linii Kraków—Miechów konieczną jest dla aprowizacji miasta Krakowa i okolicy, gdzie jest drożyzna i brak środków żywności, **podczas gdy w powiecie miechowskim i dalej środki żywności dla braku zbytu niszczeją.**

**Linja Kraków—Mszana Dolna umożliwiłaby łatwiejszy dojazd do najważniejszych miejsc letniskowych na Podkarpaciu i zbliżyłaby okolice nadzwyczaj urodzajne do miasta Krakowa.**

**Ostatnia** z nich linja Stary Sącz—Szczawnica była postanowioną już przed kilkunastu latami i ze względów gospodarczych jest dla całego Państwa konieczną, gdyż tereny przez któreby przechodziła zawierają olbrzymie skarby mineralne w ziemi oraz wyposażone są w pierwszorzędne pod względem piękna przyrody okolice, ponadto umożliwiłaby dojazd do tak uczęszczanego zdrojowiska, jakiem jest Szczawnica.

Wnioski uchwalone z zakresu ruchu i służby handlowej będą załatwione przez Dyrekcję Kolei, względnie przedłożone wedle kompetencji Ministerstwu Komunikacji do rozpatrzenia.

# Min. skarbu zmieni swe stanowisko

## wobec paszportów zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 11. Sin. Jak się dowiadujemy mimo sprzeciwu ministerstwa skarbu w sprawie paszportowej wywierany jest w dalszym ciągu nacisk na zniesienie ograniczeń. Nie jest wykluczonem, że po sprawdzeniu bilansu następnych trzech miesięcy ministerstwo skarbu odstąpi od swego stanowiska.

## KOMUNIKATY:

— **PRZEDŚWIT—HASZACHAR.** Dziś we czwartek odbędzie się I-sze plenarne zebranie członków z porządkiem dziennym: Nasze zadania w przyszłym roku administracyjnym. Ref. kol. Ebersohn i Treller. Pocz. o godz. 7.30 wiecz.

— **„GORDONIA"** Dziś we czwartek o godz. 8 wieczór posiedzenie wydziału. Zgłoszenia na kursa języka hebrajskiego przyjmuje kol. Layer w każdą niedzielę od 4—5 godz.

— **S. K. A. „KADIMAH".** Na Walnym konwencie, odbytym dnia 9 bm. wybrano na semestr zimowy seniorat w następującym składzie: Senior Edward Rosthal sl. pr., Fuchsmaior Marek Bolchower sl. pr., sekretarz Izak Ehrenreich sl. pr.

— **ZARZĄD KUCHNI STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO"** komunikuje, iż sprzedaż dekad odbędzie się we czwartek dnia 10 bm. o godz. 1—2 w południe, w lokalu Stow. przy ul. Zielonej 7.

— **„CZERWONA GMINA WIEDEŃSKA".** Pod tym tytułem wygłosi odczyt w piątek 11 bm. w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, Sławkowska 6. red. Wiesław Wohnout o godzinie 7.30 wiecz. Wstęp wolny.

—**Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we czwartek dnia 10 bm. powtórzenie sztuki „Zielone pola (Grine Felder) Pereca Hirschbeina. Przedstawienie to zostało zakupione przez I-szą Bursę sierót żydowskich, Krakowska 53. Przygotowania do sztuki A. Wildgansa „Nędza" w reżyserji Marka Ronella w pełnym toku. Sztuka ta o pięknej dramatycznej formie i głębokiej treści wywrze wielkie wrażenie na publiczności krakowskiej.

—o—

### REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

**KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI**
**ul. Bocheńska**
(pocz. o godz 8·30 wiecz.)

Czwartek: „Zielone pola".

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Czwartek:, „Turandot"
Piątek: „Wesele" (uroczyste przedstawienie z okazji obchodu rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego).

**TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"**
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)

Czwartek: „Karnawał miłości".
Piątek: „Karnawał miłości".

## Z SALI SĄDOWEJ

### O SPRZENIEWIERZENIE 25 TYSIĘCY ZŁOTYCH W BAONIE BALONOWYM.

Przed sądem wojskowym w Krakowie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw **por. Józefowi Iwiczowi**, oskarżonemu o sprzeniewierzenie **kwoty** 25.391 zł., powierzonej mu jako oficerowi **płatnikowi** IV. baonu balonowego w Bronowicach.

Wedle aktu oskarżenia sprzeniewierzył on w latach 1923 i 1924 powyższą kwotę z pieniędzy, które mi, jako płatnik dysponował, poczem **w nocy z 24 na 25 sierpnia 1924 r.** wyjechał **zagranicę.** Gdy dzienniki miejscowe doniosły o ucieczce **por. Iwicza**, szefostwo intendantury zarządziło zbadanie zamknięć rachunkowych, z których okazało się, że oskarżony przy pomocy sfałszowanych kwitów Kasy Skarbowej, oraz przez wystawienie fikcyjnych rachunków, zdołał w ciągu blisko 2 lat tak znaczną kwotę zdefraudować. Dopiero gdy dnia 8 lutego 1926 por. Iwicz został nwięziony we Włoszech z powodu podejrzenia o używanie fałszywego paszportu, za co wyrokiem w Genui ukarany został aresztem jednomiesięcznym z zawieszeniem na 5 lat, wdrożył Sąd wojskowy w Krakowie postępowanie ekstradycyjne, które doprowadziło do wydania Iwicza władzom polskim.

Po 4-dniowej podróży przez Włochy i Austrję został por. Iwicz dnia 4 lutego br. odebrany od władz czechosłowackich, a 5 lutego br. osadzony w więzieniu wojskowem na Montelupich, skąd go do rozprawy doprowadzono. Rozprawa ze względu na obszerny materjał, rozpisaną została na 2 dni.

Rozprawie przewodniczy major K. S. Szymonowicz, oskarża mjr. K. S. Dr. Nuckowski, broni adw. Dr. Schoenwetter.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Mr. Wu", (Lon Chaney).
NOWOŚCI: „Car Iwan Groźny" (Niewolnikom skrzydeł mieć nie wolno).
PROMIEŃ: „Tajemnicza podwiązka" oraz „Dynamit".
SZTUKA: „Zakazana dzielnica Algieru".
WARSZAWA: „Czerwony pirat" (w tyt. roli Rod la Rocque).
WANDA: „Bestja morska" (John Barrymore i Dolores Costello).
UCIECHA: „Bestja morska" (John Barrymore i Dolores Costello)
CORSO: „Chluba kompanji (w gł roli Reinhold Szymel) oraz „Tajemnicza ręka" (w gł. roli Richard Talmadge).

## DROBNE OGŁOSZENIA

SAMODZIELNY buchalter bilansista, korespondent, piszący również bardzo biegle na maszynie, poszukuje posady od zaraz, ewentualnie popołudniowej. Zgłoszenia dla „Rutynowanego" do Biura Stat..a, Rynek 8. 2798 er

DOM z wolnem mieszkaniem i obszernemi zabudowaniami gospodarczemi (stajnie, wozownie, szopy i t. d.), wraz ze składem węgla, drzewa i wapna, w śródmieściu Wadowic do sprzedania. Zgłoszenia: Dr. Reich, Kraków, Grodzka 43. 1294 er

PRAKTYKANTA sklepowego do natychmiastowego wstąpienia poszukuje firma Selinger i Zughaft, Kraków, Jagiellońska 9. 1306 g

WŁADYSŁAW Niemczyk, zamieszkały w Ruszowie, ur. 1900, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Zamość, dowód osobisty, wydany przez Starostwo Zamość. 2792 x

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Nowy Sącz: Salomon Ber Kleingut, Gorlice. 1303 g

POKÓJ kawalerski z umeblowaniem dla 3 lub 4 panów, w VIII dzielnicy poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Esgo".

## Październikowe nowości „ROJU"

**PAUL MORAND: „Swawolna Europa"** 7 Zł.
Jest to owa wsławiona „L'Europe Galante", która tyle huku sprawiła na świecie. Jej, często tak drastyczna treść, owinięta jest w przepych tak oryginalnej językowej formy, że „Europę Swawolną" powitają z żywem zadowoleniem osoby, nawet dobrze władające franc.

**CLAUDE FARRERE: „Ostatni Bóg"** 7 Zł.
Ostatnia powieść znanego pisarza, w którym problemat miłości fizjologicznej i miłości zmysłowej otrzymał błyskotliwe ujęcie.

**SEJFULLINA: „Mierzwa"** 5 Zł 40 gr
Opowiadania bolszewickiej nauczycielki ludowej, tatarki, którą rewolucja zastała we wsi kirgisko-rosyjskiej nad Wołgą. Opowiadania są dla zachodniego czytelnika rewelacją. Jest to bolszewicka „Pożoga" **a rebours.**

**ILJA ERENBURG: „Lato"** 4 Zł 80 gr.
Jest to VI. tom w zbiorowem wydaniu pism tego pisarza.
Pozatem szereg kapitalnych humoresek Zoszczenki w wydaniu 95-cio groszowem i tomik „Żółtej" 30-o groszowej bibljoteczki. 1224bp

## Fortepiany–Pianina
**HELENA SMOLARSKA**
SZEWSKA L. 9
KRAKOW 1996 x TEL. 4365
DOGODNE RATY

**Fabryka łóżek metalowych**
**A. POGORZELSKI**
**Kraków, św. Łazarza 19. Tel. 98**
poleca: łóżka mosiężne, blaszane, szafki nocne umywalnie marmurowe i blaszane w różnych kolorach w wielkim wyborze oraz urządzen a lekarskie
.649 x **Skład fabryczny i biuro zamówień:**
**Kraków, Mikołajska 3, I. p. Tel. 3588**

**BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE**
## S. SANDHAUSA
zaprzysiężonego rzeczozn. Sądowego rewidenta ... Spółdzielni z ram. Rady Spółdz. Ministerstwa Skarbu
**Kraków, Szujskiego 1. Tel. 4704**
Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości, oraz obliczeń itp. Zakłada księgi wszelkimi najnowszymi systemami, oraz prowadzi całą **buchalterję każdego przedsiębiorstwa własuemi siłami lub też we własnem biurze**, dostarczając na każde zawołanie potrzebnych dat, zestawień i kalkulacji. — Reguluje zaniedbaną księgowość w miejscu i na prowincji. — Organizacja biur
**Zaprowadza buchalterję własnego systemu.**
**„SANRECO"** (patent), dającą zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne przy niebywałej oszczędności pracy i kosztów
**Na żądanie wysyła prospekty.**

**Znany administrator**
## A. Rosner z Berlina
2733 x
bawi obecnie w Krakowie i przyjmuje administrację domów, ewent. udziela zaliczek, załatwia hipoteki i zakupuje domy, płacąc najwyższe ceny. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia: Rosner, Kraków, Wolnica 8, codziennie między 6—8 wiecz.

## Znacznie potaniało!
Znane powszechnie z dobroci **MASŁO DESEROWE** z pasteryzowanej śmietany z Rybnej do nabycia we firmie: 2763 x
**WOJCIECH OLSZOWSKI**
**KRAKOW, MAŁY RYNEK**



**ZNANA NAJLEPSZ.**
**ZAPRAWA DO PODŁÓG**
CHEMIKAL, Kościuszki L. ..

**BLEDNICE** **niedokrwistość** usuwa działa wzmacniają co, odżywczo podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów **Mra Krzysztoforskiego**
2607x **Wino chinowo-żelaziste**
na maladze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach — Cena za Fl. 4·25 Zł, pół 2·40. — We własnym interesie żądać wyraźnie **Mra Krzysztoforskiego Wino chinowo-żelaziste.**
Laborator. chem.-farm. Mr. M. Krzysztoforski. Tarnów

## Wszelkie zamówienia
w zakres bieliźniarstwa i haftu wchodzące przyjmuje i wykonuje nader starannie pracownia **Ognisko Pracy, ul. Mikołajska 9, II. p.** od 11—1. 2738 x

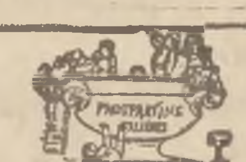
## BUTY NA CAŁE ŻYCIE
**żądajcie tylko z wierzchami** marki
**„CHROM"**
w każdym składzie skórniczym do nabycia
Wyłączna sprzedaż we firmie:
**S. BRANDES, DIETLA 73**

WIECZORNE KURSA wykwintnego gotowania i pieczenia dla Pań urządz. od 1 listopada szkoła zawodowa „Ognisko Pracy". **Kuchnia rytualna. Wpisy** i informacje codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 11—2 przed południem, w **kancelarji** szkoły, ul. Mikołajska 9, II. piętro.

WIECZORNE KURSA krawieczyzny **damskiej** (krój i szycie), pod kierunkiem sił fachowych, **rozpoczynają** się w szkole zawodowej dla **dziewcząt** żydowskich „Ognisko Pracy" z dniem **1 listopada.** Wpisy i informacje w kancelarji szkolnej w **godz.** od 11—1, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Dla **grup złożonych** conajmniej z 6 osób, warunki **specjalne.**

## WPISY na kursa HEBRAJSKIE
**ZEWACHE JOZUY WALHOWSKICH**
dla początkujących i zaawansowanych **od 9 lat** wzwyż i dla starszych — **Starowiślna L. 42, parter** — od 5—8 wieczór
**Kursa dla wyższych nauk judaistycznych.**

**SZYKOWNE KROJE** 2788 x
na garderobę damską i chłopięcą, według osobistej miary zamawiać można w księgarni „...UCH" Kraków, ul. Szczepańska.


## FOSFATYNA FALIERA
**NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI**
SMACZNY I WZMACNIAJĄCY
**Niezbędny podczas odłączania od piersi i w okresach rośnięcia**
**Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości**
**Niezastąpiona odżywka dla mamek, matek i rekonwalescentów.**

**ŻĄDAJCIE SŁYNNEJ MARKI FRANCUSKIEJ**
**FOSFATYNA FALIERA**
**WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW.**
**Paryż, 6 rue de la Tacherie.**

**Osłabienie nerwowe-neurastenja**
2088 x
Cierpiący na bezsenność, rozdrażnienie, brak energji i woli, melancholję, cierpienie żołądka i serca. — Żądajcie bezpłatny prospekt Nr. 1
**Dr. Malowan i Ska, Gdańsk. Oddz. 46**

## ROZKŁAD LOTÓW KOM. POWIETRZNEJ
**ważny od dnia 18 października 1927 r.**
## P. L. L. »AEROLOT«
2680 x

| | | |
|---|---|---|
| Odloty z Krakowa do Wiednia | 12·15 | codziennie z wyjątkiem niedziel |
| „ „ „ „ Warszawy | 12·45 | „ „ „ „ |
| „ „ „ „ Lwowa | 12·30 | poniedziałki, środy, piątki. |
| Przyloty do Krakowa z Warszawy | 11·— | codziennie z wyjątkiem niedziel |
| „ „ „ z Wiednia | 11·30 | „ „ „ „ |
| „ „ „ ze Lwowa | 11·25 | wtorki, środy, czwartki. |

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.